



KURIER WILEŃSKI

WTOREK
26
SIERPANIA
2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 163 (14710)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

5-lecie rekonskrecji kościoła pw. św. Bartłomieja w Wilnie

Patron rzeźników, garbarzy i introligatorów

W ubiegłą niedzielę wileński kościół pw. św. Bartłomieja (ul. Użupio 17a) obchodził 5-lecie rekonskrecji (ponowne wyświęcenie) oraz uroczystość swego Patrona.

Jest to w Wilnie dość mało znany kościół, znajduje się bowiem nieco na uboczu, w dzielnicy, która jeszcze do niedawna nie cieszyła się zbyt dobrą opinią. Było tam wiele pokrytych patyną czasu kamieniczek i drobnych drewnianych domków. Dziś, chociaż sporo jest tu jeszcze do zrobienia, to chyba najbardziej uroczy zakątek stolicy.

Rajskie Wzgórze

Gdy wchodzimy na Zarzecz, tuż pod górką spotyka nas figura grającego anioła na kolumnie, która, niczym dobry duch, prowadzi prosto na Rajskie Wzgórze, gdzie po prawej stronie ulicy, za niepokojącą bramą stoi mały, ale bardzo schludny i przytulny kościółek. Najpierw była tu skromna drewniana świątynia (1644), która szybko spłonęła. Odbudowano ją dopiero w 1824 r., a w 1881 odbudowano wieżyczkę dzwonnicy.

Po pierwszej wojnie światowej kościołem opiekowali się księża redemptoryści. Po drugiej wojnie świątynię zamieniono na pracownię kamieniarskie. W połowie lat dziewięćdziesiątych kościół odrestaurowano od zewnątrz i w 1998 roku przekazano go białoruskiej społeczności katolickiej. Tych ostatnich jednak okazało się bardzo niewiele. Na Mszy św. białoruskiej bywa zwykle zaledwie kilka osób. Owszem, ostatnio przychodzi tu jeszcze kilku nie mających pojęcia o religii osób i krzewiących idee sekciarskie. Tymczasem na polskim nabożeństwie (godz. 12.00) kościół jest zwykle pełen wiernych.

Występy Chóru Pokoju na Litwie

Chwaląc Boga i Polskę

Podczas ubiegłego weekendu w Wilnie, Trokach i Starych Trokach z występami gościł międzynarodowy Chór Pokoju, zorganizowany w 1998 roku przez profesorów z Białegostoku, jednoczący Polaków z Macierzy i wielu krajów — Litwy, Białorusi, Ukrainy, Czech, Mołdawii, Austrii, Kazachstanu i in. W Wilnie, za pośrednictwem Związku Polaków Litwy, koncert odbył się w szczególności w kościele św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty Apostoła.

Na Litwę Chór Pokoju przybył po raz czwarty. W jego składzie trójka chórzystów z Wileńszczyzny —



Modlitwa powszechna za parafian

Fot. Zbigniew Markowicz

Uczta duchowa

Jeszcze na długo przed dwunastą, kościół po brzegi wypełnili wierni. Co pobożniejsze osoby śpiewały tradycyjne Godzinki do Matki Bożej. Tym razem przybyli tu nie tylko parafianie, ale było też wielu gości. Niektórzy byli po raz pierwszy, inni przychodzą tu co pewien czas, by ducha pokrzepić. Co ich tu przyciąga? Może tak wymownie spoglądający z krzyża Chrystus przy głównym ołtarzu, może ten ład i po-

rzątek wokół, prości, ale szczerzy ludzie, a może miejscowy proboszcz, który czasem potrafi bez ogródek rzec gorzką prawdę i w ten sposób poruszyć ludzkie sumienia. Wszak wiadomo, że niekiedy człowiek potrzebuje łaskawego słowa, a innym razem trzeba go po prostu zgromić.

Uroczystą Mszę św. celebrował młody kapłan wilnianin, obecnie studiujący w Rzymie ksiądz Andrzej Szuszkiewicz, który krótko przypomniał życie 12 apostołów, w tym Bartłomieja i podkreślił, że do apo-

stołowania jesteśmy wezwani wszyscy. Jedni powinni to robić słowem, inni czynem, ale wszyscy dobrym i przykładowym własnym życiem.

Niedzielne nabożeństwo trwało długo, bo widocznie ludzie bardzo szczerze zanosili swe modły przed ołtarz. Podczas modlitwy powszechnej modlono się w intencji parafian, pielgrzymów, biskupów i kapłanów, by zawsze byli ze swoim ludem, oraz za tych, co nie doczekali tegorocznej uroczystości.

(Dokończenie na str. 3)

Planuje się podatek od nieruchomości

Kolejny „prezent”

Po znacznej podwyżce podatku gruntowego na mieszkańców Litwy czeka jeszcze jedna przykra niespodzianka — opodatkowanie nieruchomości. Obecnie już dobiega końca ustawa o podatku od nieruchomości. Przewiduje ona opodatkowanie mieszkań, domów mieszkalnych oraz innych budynków.

Projekt ustawy zakłada, że mieszkańcy będą płacili roczny podatek w wysokości 1-2 proc. wartości nieruchomości, którego ostateczną wielkość ustalą samorządy.

Wartość rynkową majątku określi przedsiębiorstwo państwo-

we Centrum Rejestrów w drodze masowego szacowania — dokładnie w taki sposób, w jaki szacowano ziemię.

Ustawa przewiduje też nieopodatkowaną sumę wartości majątku. Może ona sięgać 0,1-0,5 mln litów.

Co prawda wprowadzenie podatku może być odroczone.

Jak twierdzą kompetentne źródła, opodatkowanie mieszkańców byłoby bardzo niepopularnym krokiem politycznym, w związku z czym ustawa prawdopodobnie będzie rozpatrywana nie wcześniej niż po wyborach do Sejmu jesienią 2004 r. (BNS)

“Kurier Wileński”
można nabyć
we wszystkich
sklepach

MI IMA
MEDIA

MA IMA
MARKET

W NUMERZE

Kraj — 2
Jeden Bóg, jedna Matka

Inicjatorem ruchu ekumenicznego był papież Jan XXIII, a już od 25 lat aktywnie popiera i rozwija ten ruch aktualny papież Jan Paweł II.

Praworządność — 5

Specjalnych
problemów nie miał

W swoim gabinecie roboczym w Prokuraturze Generalnej w Wilnie zastrzelił się pracownik prokuratury. Zwłoki 31-letniego prokuratora wydziału kontroli śledztwa wstępnego Tomasa Birštonasa w poniedziałek rano w gabinecie roboczym przy ul. Smetonos znaleźli koledzy.

Stolica — 7

Rozluźnienie alei i...
mieszkańców



Estakada ma 210 metrów długości, 20 szerokości, cztery pasma ruchu. Jej budowa kosztowała 16,3 mln litów. Mowa o estakadzie, znajdującej się niedaleko Domu Prasy, której budowa szczególnie dała się we znaki wszystkim kierowcom.

Sentencja

Sterczy pień. A było takie piękne drzewo. Tak jest i z nami. I cała historia — to puste pole pełne sterzących pni.

WASILIJ MOZANOW



9771392040004

Kalejdoskop aktualności

Dalekosiężne plany Zuokasa

Lider Związku Liberalistów i Centrum (ZLiC), mer Wilna Artūras Zuokas potwierdził, że zamierza uczestniczyć w mających się odbyć jesienią przyszłego roku wyborach do Sejmu, a w razie zwycięstwa liberalni centryści zgłoszą go na premiera.

O zamiarze kandydowania do Sejmu Zuokas publicznie oświadczył podczas weekendowego zlotu ZLiC w Plateliai.

Łotysze rozszerzają sieć swych sklepów

Łotewska sieć sklepów artykułów gospodarstwa domowego "Drogas" do końca tego roku zamierza otworzyć na Litwie jeszcze 10 swych sklepów.

Obecnie działa na Litwie 14 sklepów "Drogas", a pod koniec tego miesiąca zostaną otwarte jeszcze 3, poinformowała przedstawicielka tej sieci Inese Vanaga. Do końca roku jeszcze 7 nowych sklepów będzie uruchomionych w Wilnie i innych miastach Litwy.

Żądania rolników

Zwiększyć minimalne wynagrodzenie miesięczne pracownikom rolnictwa, bezpośrednie wypłaty za krowy podnieść do 344 Lt za każdą, niezależnie od ich ilości, a cenę skupu mleka ujednolicić dla wszystkich bez wyjątku.

Z takimi żądaniami wobec władz kraju wystąpił Litewski Związek Drobnych i Średnich Rolników.

"Telekomas" obniża ceny

Dziś największa spółka telekomunikacyjna kraju "Lietuvos telekomas" zaprezentuje dziennikarzom etap aktywnego rozwoju usług w zakresie przewodowej łączności telefonicznej, obniżkę cen usług oraz plany rozszerzenia w kraju usług telefonu przewodowego i internetu.

Jak głosi komunikat spółki, będzie o tym mowa na dzisiejszej konferencji prasowej pod dewizą "Lietuvos telekomas" rozpoczyna radykalne zmiany".

Litewski maratończyk w Brukseli

Petras Silkinas z Litwy, który chce obieć stolicę państw europejskich, dotarł do Brukseli, skąd wyruszy do Luksemburga.

62-letni Silkinas swój maraton "Przez stolice Europy za Litwę" poświęca przysłemu członkostwu Litwy w Unii Europejskiej oraz ma na celu przełożenie symbolicznej drogi z Litwy do stolic krajów UE oraz krajów kandydujących.

Silkinas zamierza ukończyć bieg pod koniec tego roku w stolicy Portugalii, Lizbonie. Łącznie planuje pokonać około 16 tys. kilometrów.

1000 internetowych centrów dla mieszkańców

W ciągu najbliższych lat na Litwie należy założyć tysiąc publicznych centrów internetowych oraz nauczyć podstaw internetu co najmniej 300 tysięcy dorosłych. Natomiast wszystkim mieszkańcom kraju z pomocą internetu nieodpłatnie udostępnić interaktywne kursy języków obcych oraz podstaw przedsiębiorczości.

Jest o tym mowa w przyjętej wczoraj rezolucji kierowanej przez prezydenta Rady Społeczeństwa Wiedzy "Czas na budowę społeczeństwa informacyjnego".

Jak twierdzi prezydent największej litewskiej spółki łączności komórkowej "Omnitel" Antanas Zabulis, na założenie centrów internetowych oraz przeszkolenie mieszkańców potrzeba około 15 mln euro (51,8 mln litów), z czego mniej więcej czwartą część mają stanowić środki państwowe.

(BNS, ELTA)

KURIER
WILEŃSKIAdres redakcji
Birbynių g. 4a, 2030 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).

Krysztyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopolek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Jan Sienkiewicz — społeczeństwo, Robert Mickiewicz — praworządność, Walenty Dunowski — sport, Edyta Szałkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt).

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszcza — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiały niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegając sobie prawo do skracania i adustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VS I "Vilnijos žodis". Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB "KLION"
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja "Pomoc Polakom na Wschodzie"

XI Pielgrzymka Ekumeniczna o jedność Kościoła

Jeden Bóg, jedna Matka



Oby wreszcie kiedyś wszystkie religie stanęły przed jednym Pańskim ołtarzem

Wczoraj do Matki Miłosierdzia w Ostrej Bramie przybyła 600-osobowa pielgrzymka ekumeniczna z Białegostoku oraz Grodzieńszczyzny. Tu po południu przed Jej obrazem odbyła się uroczysta Msza św., którą celebrowało 11 księży oraz Jego Ekscelencja biskup Edward Ozorowski.

Inicjatorem ruchu ekumenicznego był papież Jan XXIII, a już od 25 lat aktywnie popiera i rozwija ten ruch aktualny papież Jan Paweł II. Przedstawiciele różnych wyznań chrześcijańskich, którzy wierzą w tego samego jednego Boga, chwalą Go każdy na swój sposób. Pośród pielgrzymów najwięcej było katolików i prawosławnych, bo wszak wszyscy oni wyznają tego samego Boga, a różnią ich tylko obrządkami i tradycjami.

Po raz już chyba niezliczony gościnnie powitał pielgrzymów proboszcz ostrobramski ksiądz prałat Edward Ridzikas. Gdy wybiła godzina 16.00, jak na apel rozległo się bicie dzwonów i zagrzmiała

pieśń maryjna: „Witaj, Panno, nieustanną czią wszystkich ludzi...”

Zatarasowana przez pątników była cała ulica Ostrobramska, a pieśni wysławiające Matkę Miłosierdzia rozbrzmiewały po całej Starówce.

— Jestem prawosławnym, ale to nie ma żadnego znaczenia, bo



Kierownik pielgrzymki ks. Andrzej Horacy jest bardzo zadowolony z ogólnej atmosfery pielgrzymkowej

jeden jest Bóg i jedne są Jego przykazania. Im szybciej pomiędzy ludźmi znikną podziały religijne, tym szybciej zniknie wzajemna nienawiść, zakończą się wojny — powiedział Jan z Białegostoku.

— Będę się modliła gorąco, żeby jak najszybciej znikły różnice religijne i wreszcie kiedyś wszyscy moglibyśmy wspólnie obchodzić chociażby takie święta jak Bożego Narodzenia i Wielkanocy.

W pątniczej pielgrzymce wzięli udział ludzie w różnym wieku — od 5 do 75 lat. Przemierzali w ciągu 9 dni 300 kilometrów.

— Było wspaniale, wszędzie nas bardzo serdecznie witano, a o ład i porządek fantastycznie zadbała policja polska, białoruska i litewska. Wielkie jej dzięki — powiedział kierownik pielgrzymki ksiądz Andrzej Horacy.

Dzisiaj o godz. 9.00 odbyła się Msza św. dziękczynna w kościele Ducha Świętego i pielgrzymi odjechali do swoich domów.

Julitta Tryk
Fot. Zbigniew Markowicz

260 harcerzy-seniorów z Polski odwiedziło Wilno, przyjechali oni w sześciu autokarach. Dla wielu z nich jest to rodzinne miasto ojców i dziadków.

Grupa zwiedziła miasto, kościoły wileńskie, nekropolię Rossa, gdzie zapalono znicze i złożono kwiaty. W międzyczasie skontaktowano się z poszczególnymi drużynami harcerzy wileńskich. W niedzielę w intencji harcerzy w kościele Ducha Świętego została odprawiona Msza św., po zakończeniu nabożeństwa odśpiewano Modlitwę harcerską: „O, Panie Boże, Ojczy nasz!”. Wczoraj grupa zwiedziła Troki i odjechała do kraju.

J. T., Fot. Zbigniew Markowicz

5-lecie rekonsekracji kościoła pw. św. Bartłomieja w Wilnie

Patron rzeźników, garbarzy i introligatorów



Kościół był wypełniony po brzegi

(Dokończenie ze str. 1)

Gdy po nabożeństwie ludzie już się rozchodzili, wielu wzdychało: „To była prawdziwa uczta duchowa”.

I jest w tym chyba pewna prawda. Czasem do kościoła przychodzą ludzie, by pokazać swoje stroje, spotkać się z przyjaciółmi, a to denerwuje i wówczas rozprasza uwagę. W kościele św. Bartłomieja zarówno w niedzielę, jak i zwykły dzień panuje atmosfera modlitwy i wielkiego skupienia.

Były tylko gruzy

Jeszcze przed pięciu laty w kościele były gruzy, stopy śmieci, nie było nawet podłogi, odrapane ściany itp. Świątynia swoim wyglądem przypominała jakieś składowisko lub coś w tym rodzaju. Dzięki stara-

niom i ogromnym wysiłkom miejscowego proboszcza, księdza Jana Szutkiewicza, jego dobrym kontaktom z wieloma ludźmi, kościół dziś lśni jak perła. Dokonano kapitalnego remontu wewnątrz, ułożono podłogę, zadbano o każdy szczegół i drobiazg, kwiat i świecę na ołtarzu, a także kwiatek na rabatce. Trzy lata temu na przykościelnym dziedzińcu ksiądz ustawił pierwszy na Litwie krzyż milenijny, poświęcony przelomowi tysiąclecia. W tej chwili przygotowuje się podmurówkę pod kapliczkę Miłosierdzia, która ma stać na kościelnym dziedzińcu z prawej strony.

"Kocham mojego Bartłomieja..."

Tak mówi proboszcz ksiądz Jan Szutkiewicz.

— Ludzie są tu bardzo serdeczni i szczerzy, choć ci, którzy chodzą do kościoła, są bardzo biedni, bo to przeważnie ludzie starsi.

Zarówno wierni, jak i duszpasterz wspierają się wzajemnie: razem się cieszą, razem płaczą. Znają wzajemne potrzeby i biedy, tak jak to było w pierwotnej wspólnotce chrześcijańskiej. Ksiądz Jan modli się za swoich parafian bez względu na to, ile i czy w ogóle coś położyć na tacę. Jak nie mają czym się wywdzięczyć, to czasem przyniosą mu coś do zjedzenia, jakieś kwiaty do kościoła. A jak ktoś chce zamówić Mszę św., zawsze jest to oddzielna i tylko indywidualna.

Na początku tego roku ufundował kościołowi nowy Stół Boży (jesionowy ołtarz) były poseł na Sejm, a obecnie wiczenaczelnik powiatu wileńskiego Zbigniew Balcewicz,

którego rodzina dość często na różny sposób wspiera kościół i księdza.

— To nic wielkiego, taki drobny dar w intencji własnej rodziny — powiedział „Kurierowi” Zbigniew Balcewicz, którego spotkaliśmy w kościele.

Modlitwami, pracą i usługą dużo pomagają kościołowi: Anna Polakowska, Pelagia Zdanowska, Eugenia Władykina, Jadwiga Rutonienė, Leonarda Gruszewska i in.

A skoro jesteśmy przy ofiarodawcach, to należy wspomnieć o 400-kilogramowym dzwone nazwanym imieniem Jana Pawła II na Millennium 2000, jaki w tym roku podarowali kościołowi św. Bartłomieja pątnicy XIII pielgrzymki do Matki Bożej Ostrobramskiej z Suwałk.

Syn oracza

Mamy stosunkowo niewiele kościołów pod wezwaniem św. Bartłomieja, a chyba jeszcze mniej wiemy o Bartłomieju, jako o apostołe. Imię to pochodzi z języka aramejskiego (tego języka, którego na co dzień używał w rodzinnym domu Jezus) i oznacza — syn oracza. Imię identyfikuje się z imieniem Natanael, bo pełne imię Bartłomieja prawdopodobnie brzmiało: Natanael bar — Tholomai, w chrześcijaństwie znane jako Bartholomaeus, skąd właśnie wywodzi się imię Bartłomiej. Świętych o tym imieniu w pismach hagiograficznych jest około 30. Najbardziej znany wśród nich jest Bartłomiej apostoł.

Pisma podają, że Bartłomiej był człowiekiem otwartym, prostolinijnym i wielkodusznym. Gdy Chrystus zobaczył go z Filipem pod drzewem figowym, już wówczas wiedział, że on podejdzie do Niego,



Według Apokalipsy Anioł pokazał Jezusowi Niebiańskie Jeruzalem — z niedzielnego czytania

a gdy oboje podeszli do Chrystusa, od razu rzekł: „To prawdziwy Izraelita, w którym nie ma podstępny”, od razu bowiem rozpoznał w nim prawdziwego człowieka.

Podania twierdzą, że Bartłomiej w swoich misjach dotarł aż do Indii, gdzie prześladowcy żywcem obdarli go ze skóry. Właśnie dlatego jest on ogłoszony patronem rzeźników, garbarzy i introligatorów.

Wieczne Miasto dawniej obchodziło pamiętkę apostoła 25 sierpnia, Grecy czczą Bartłomieja 11 czerwca, a Koptowie i Ormianie 28 sierpnia, 15 października i 8 grudnia. Kościół rzymski Bartłomiejowi poświęcił dzień 24 sierpnia.

Julitta Tryk
Fot. Zbigniew Markowicz



Ciężko i Krew przyjęło większość wiernych



Nowy 400 kilogramowy dzwon prawdopodobnie jeszcze w tym roku zawisnie na swoim miejscu

Polska

Samoobrona
do premiera

Samoobrona przygotowuje list do premiera Leszka Millera wzywający go do dymisji "ze względu na obecną sytuację w kraju" — poinformował wczoraj szef partii Andrzej Lepper.

W liście ugrupowanie chce zaapelować też, by Sojusz Lewicy Demokratycznej sam wystąpił z inicjatywą uchwały o samorozwiązaniu Sejmu i wcześniejszych wyborach parlamentarnych. "My taką uchwałę poprzemy na pewno, ale sami nie będziemy składać projektu, bo nie ma to sensu, jeżeli nie będzie poparcia Sojuszu. Uchwały składać tylko po to, by pokazać się w mediach nie chcemy" — powiedział Lepper. Według Lepera, list zostanie przekazany premierowi dzisiaj.

Wybuch w Żarach

Do groźnego wybuchu doszło wczoraj w zakładzie produkcji płyt wiórowych Kronopol w Żarach (Lubuskie).

Jeden z pracowników w stanie ciężkim, z rozległymi oparzeniami, został przewieziony do szpitala. Drugą z poszkodowanych osób lekarze opatrzyli na miejscu. Na szczęście w zakładzie wykorzystywana jest nowoczesna technologia — maszyny nie wymagają wielu osób do obsługi, dzięki czemu przewiduje się, że nikt inny nie ucierpiał.

Pomoc Hucie

Huta Stalowa Wola dostanie w ciągu dwóch lat od Agencji Rozwoju Przemysłu 75 milionów zł pożyczki jako pomoc publiczną dla wsparcia restrukturyzacji.

"W tym roku huta dostanie 40 mln, a w przyszłym 35 mln zł" — poinformował prezes Agencji, Arkadiusz Krężel. Wczoraj odbyło się spotkanie prezesa ARP z zarządem Huty w celu ustalenia szczegółów pożyczki — m.in. rodzaju zabezpieczenia oraz czasu spłaty.

Stankala wicewojewodą
opolskim

Rolnictwo, ochrona środowiska i przekształcenia własnościowe oraz rozwój regionalny — to główne kierunki działań nowego wicewojewody opolskiego Franciszka Stankali.

Desygnowany na stanowisko przez współrządzącą na Opolszczyźnie Mniejszość Niemiecką Stankala wczoraj po raz pierwszy przyszedł do pracy. Stankala jest drugim wicewojewodą wywodzącym się z mniejszości niemieckiej. Jego poprzednik, Jan Dzierżon, podał się do dymisji 25 lipca po tym, jak lokalny dziennik opisał "korupcyjną praktykę przy kupie zbóż w 1999 roku".

Na podstawie PAP stronę
przygotował
Aleksander Borowik

Ogłoszenie raportu archeologów poprzedził kolejny zamach

Seria wybuchów w Bombaju

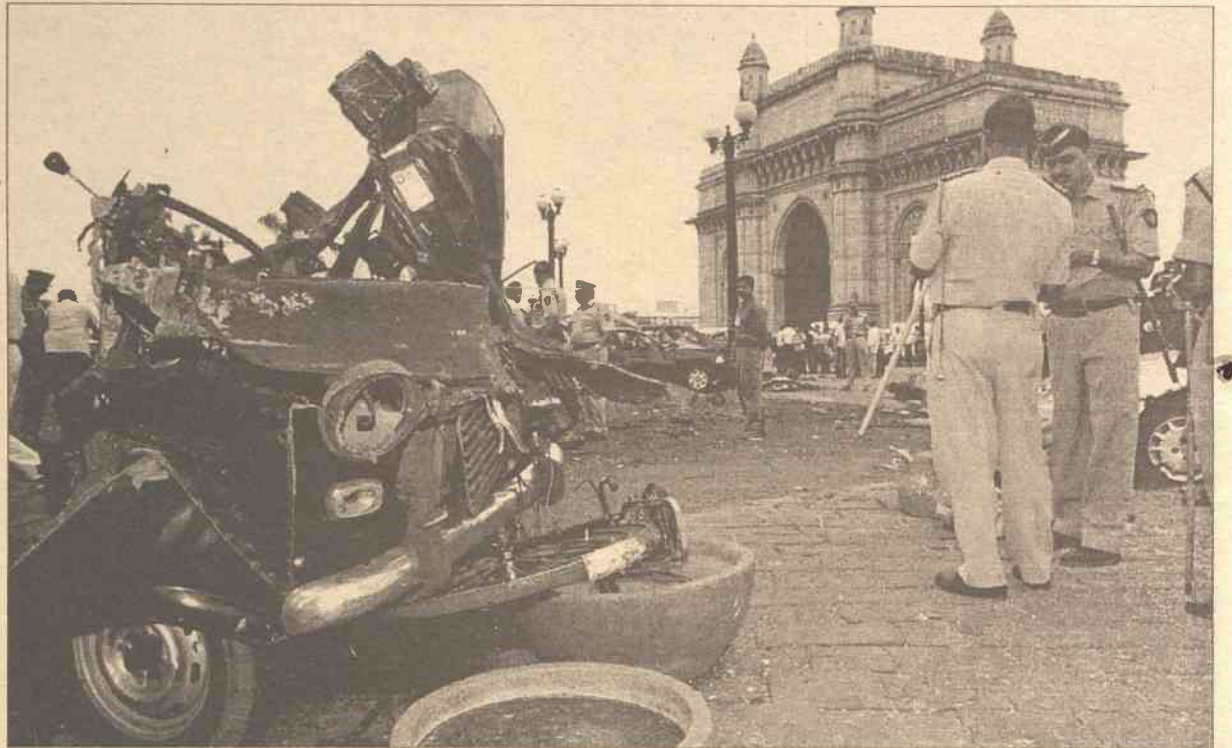
Co najmniej 42 osoby zginęły, a około 150 zostało rannych w czterech wybuchach, które miały miejsce w poniedziałek w Bombaju w zachodnich Indiach — podała miejscowa policja.

Do wczoraj wieczór nikt nie przyznał się do odpowiedzialności za eksplozje, ale nastąpiły one w dniu zakończenia prac nad długo oczekiwanym raportem archeologicznym w sprawie miejsca kultu religijnego, do którego prawa roszczą sobie zarówno hinduiści, jak i muzułmanie. Spór ten był przyczyną poprzednich zamachów.

Łącznie nastąpiły cztery wybuchy. Jedna z eksplozji miała miejsce u Wrót Indii, słynnej budowli, która powstała w 1911 roku dla upamiętnienia wizyty brytyjskiego króla Jerzego V. Drugi wybuch nastąpił w pobliżu komisariatu policji w dzielnicy Pydhonie, zaś dwa kolejne na bazarze Zaveri, gdzie znajdują się liczne sklepy z biżuterią.

Wszystkie wybuchy miały miejsce w południowym Bombaju, niemal w tym samym czasie. Nie wiadomo na razie, w której z eksplozji były ofiary śmiertelne.

Eksplozje nastąpiły kilka godzin po przedstawieniu raportu archeologów w sprawie świątyni w Ajodhji w północnych Indiach. W 1992 roku hinduiści zburzyli stojący tam meczet, twierdząc, że znajdował się on na miejscu, gdzie



Eksplozje nastąpiły w dniu zakończenia prac nad długo oczekiwanym raportem archeologicznym

Fot. EPA-ELTA

kiedyś istniała świątynia ku czci boga Ramy.

Jak wczoraj podała agencja AFP, za indyjską agencją PTI, archeolodzy indyjscy twierdzą, że odkryli pozostałości świątyni hinduistycznej pod zburzonym w 1992 roku meczetem Babri w Ajodhji, w północnych Indiach. Zburzenie XVI-wiecznego meczetu, w czasie kampanii prowadzonej przez partię Bharatija Janata (BJP) z ówczesnym szefem opozycji, a obecnie premierem Atalem Behari Vajpayee na

czelo, stało się przyczyną najgwałtowniejszych od czasu ogłoszenia niepodległości zamieszek religijnych w Indiach. W walkach między hinduistami i muzułmanami zginęło wówczas około 2 tys. osób. W poufnym raporcie, przekazanym sądowni w Luknou w północnych Indiach, archeolodzy twierdzą, że w budzącym kontrowersje miejscu "zostały znalezione dowody (na istnienie — PAP) starej świątyni hinduistycznej".

Na miejscu zburzonego meczetu

tu hinduiści chcą wznieść świątynię boga Ramy. Niektórzy twierdzą, że w XVI wieku muzułmanie zburzyli tam świątynię hinduistyczną, by zbudować na jej miejscu meczet Babri. AFP przypomina, że koalicja rządowa, zdominowana przez nacjonalistów z BJP, bezskutecznie występowała w lutym tego roku do Sądu Najwyższego o zgodę na przywrócenie, zabronionych od 1992 roku, uroczystości religijnych w pobliżu kontrowersyjnego miejsca.

Gusiński czeka na ewentualną ekstradycję

Grecka łamigłówka

Sąd w Atenach postanowił wczoraj, że ścigany za przestępstwa finansowe dawny rosyjski potentat na rynku mediów Władimir Gusiński w więzieniu poczeka na decyzję o swej ewentualnej ekstradycji do Rosji.

Według nieoficjalnych informacji, Gusiński spędzi w ateńskim więzieniu co najmniej 45 dni. Rosyjski biznesmen został w sobotę zatrzymany na podstawie międzynarodowego nakazu aresztowania na lotnisku w Atenach, dokąd przyleciał z Tel Awiw. Miał przy sobie dwa paszporty: rosyjski i izraelski. Gusiński stał na czele cieszą-

cej się w Rosji popularnością niezależnej sieci telewizyjnej NTV, która zajmowała krytyczną postawę wobec władz. Obecnie NTV jest kontrolowana przez gazowego monopolistę, koncern Gazprom, w którym większość udziałów ma rosyjskie państwo. W 2000 roku po konflikcie z Kremlen Gusiński został pozbawiony fortuny i zmuszony do emigracji. Po raz pierwszy zatrzymano go w czerwcu 2000 roku w Hiszpanii, ale tamtejszy sąd odrzucił wnioski o ekstradycję byłego magnata do Rosji, gdzie jest on oskarżony o malwersacje na kwotę 250 mln dol.

Izrael chce odbudowy ropociągu z Kirkuku do Hajfy —
Różne reakcje

Izraelski minister ds. infrastruktury narodowej Josef Paricki wysunął w Waszyngtonie propozycję ponownego uruchomienia ropociągu, biegnącego przed laty z irackiego zagłębia naftowego w Kirkuku do izraelskiego portu w Hajfie.

Informację o takich zabiegach rządu Izraela ujawnił wczoraj rzecznik ministra, zastrzegając jednak, iż nie ma jeszcze konkretnych planów w tej sprawie. Ropociąg Kirkuk-Hajfa istniał przed proklamowaniem państwa Izrael w 1948 r. Przebiegał przez Mosul i terytorium Syrii.

Paricki rozpoczął właśnie dwutygodniową wizytę w USA, gdzie prowadzić będzie rozmowy na te-

mat współpracy gospodarczej, w tym także — kwestii energetycznych.

Inicjatywa ministra ds. infrastruktury wywołała różne reakcje w samym rządzie Izraela. Zdecydowanym przeciwnikiem takiej idei miał być m.in. minister spraw zagranicznych Silwan Szalom, obawiający się, iż realizacja takiego przedsięwzięcia zrodzi zarzuty co do „amerykańsko-izraelskiego spisku w celu opanowania irackich zasobów ropy”.

Obecnie Izrael importuje 12 mln ton ropy rocznie — 80 procent pochodzi z krajów byłego ZSRR, a reszta z giełdy w Rotterdamie i z Egiptu.

Potrójny cios terrorystów

Zamach w Krasnodarze

Do trzech zabitych i 20 rannych wzrosła wczoraj wieczorem liczba ofiar serii wybuchów, które nastąpiły w poniedziałek rano w Krasnodarze na południu Rosji — poinformowała agencja Interfax, powołując się na miejscową milicję.

Według danych Głównego Zarządu Spraw Wewnętrznych w Krasnodarze, jedna osoba zginęła na miejscu, zaś dwie kolejne zmarły po przewiezieniu do szpitala.

Wybuchy nastąpiły w trzech różnych punktach miasta, niemal

w tym samym czasie — około 7.40 czasu moskiewskiego (6.40 wileńskiego).

„Na razie jest przedwczesne mówienie o jakichkolwiek wersjach i motywach (zamachu). Trwa śledztwo” — powiedział zastępca prokuratora generalnego Siergiej Fridinski, cytowany przez agencję Interfax.

Do zamachów wczoraj nie przyznała się żadna organizacja, w tym czecheński bojownicy, którym władze często przypisują podobne akcje.

Sąd nad oskarżonym o szpiegostwo naukowcem

Skazali i amnestionowali

Rosyjski naukowiec Władimir Szczurow, którego oskarżano o zdradę tajemnicy państwowej, został w poniedziałek skazany na dwa lata więzienia w zawieszeniu, po czym natychmiast zastosowano wobec niego amnestię.

Dla naukowca, w którego obronie w trwającej od czterech lat sprawie występowali obrońcy praw człowieka i Rosyjska Akademia Nauk, oskarżyciele żądali 27 lat pozbawienia wolności. Sąd we Władywostoku odrzucił jednak większość oskarżeń. Szczurow twierdził, że jest niewinny. Po procesie wyraził zadowolenie z końca sprawy i powiedział, że nie zamierza składać apelacji.

„Najważniejsze jest to, że nie zostałem skazany na więzienie i że od-

zyskałem prawo do wyjeżdżania za granicę” — powiedział Szczurow. Profesor Instytutu Pacyfiku Rosyjskiej Akademii Nauk został aresztowany w 1999 roku wraz z innym naukowcem, gdy udawał się z podróżą do sąsiednich Chin. Agenci rosyjskich służb uznali wówczas, że sprzęt telemetryczny, który obaj wieźli dla Uniwersytetu w Harbinie, może posłużyć Chińczykom do namierzania rosyjskich okrętów podwodnych.

Drugi z oskarżonych Jurij Chworostow został jeszcze w trakcie śledztwa uwolniony z zarzutów. Obrońcy Szczurowa zwracali uwagę, że sąd bez podania przyczyn odmówił włączenia do akt ekspertyzy sporządzonej przez Rosyjską Akademię Nauk.

PRAWORZĄDNOŚĆ

Okradziono Kaplicę Ostrobramską

Dla złodzieja — nic świętego

Dyżurni 3 komisariatu stołecznego miasta Wilna, znajdującego się niedaleko Dworca, w nocy z 22 na 23 sierpnia zanotowali kradzież dokonaną w kaplicy Ostrobramskiej, która dla każdego wiernego jest Sanktuarium Maryjnym.

Z kaplicy wyniesiono skarbonkę, ale złodzieje się nie pocieszą, gdyż prawie nie było w niej pieniędzy. Nocni „goście” skradli też krzyżyk, który wisiał nad obrazem Matki Bożej Miłosierdzia. Zabrali też sprzęt nagłaśniający, komputer, skaner.

Ale, jak powiedział dla PAP

proboszcz, ksiądz-prałat Eduardas Ridzikas, chyba straszniejsza od strat materialnych jest krzywda moralna. Przeraża też myśl, że dla ludzi tego typu nie ma nic świętego.

Według przypuszczeń księdza, kradzieży dokonał ktoś, kto dobrze znał plan kaplicy i kościoła św. Terezy.

Najprawdopodobniej, że złodzieje zostali wieczorem w kościele, a po jego zamknięciu włamali się do kaplicy. Skradzione rzeczy wynieśli przez kościelne podziemie, w których są sale pogrzebowe. Sprawę bada policja.

W Prokuraturze Generalnej zastrzelił się prokurator — Specjalnych problemów nie miał

W swoim gabinecie roboczym w Prokuraturze Generalnej w Wilnie zastrzelił się pracownik prokuratury.



Prokurator generalny Antanas Klimavičius powiedział, że jego pracownik specjalnych problemów służbowych nie miał. Fot. ELTA

Zwłoki 31-letniego prokuratora wydziału kontroli śledztwa wstępnego Tomasa Birštonasa w poniedziałek rano w gabinecie roboczym przy ul. Smetonos znaleźli koledzy.

Na głowie denata była rana postrzałowa. Obok ciała leżała broń służbowa, informuje rzecz-

nik prasowy Prokuratury Generalnej. Przypuszczalnie Birštonas do gabinetu roboczego przyszedł podczas weekendu i wtedy się zastrzelił.

Prokurator generalny Antanas Klimavičius powiedział, że jego pracownik specjalnych problemów służbowych nie miał.

„Przynajmniej sam go nie karałem” — odpowiedział prokurator generalny na pytanie, czy pracownik miał nagany.

„Napięcia i konfliktów nawet w związku z charakterem pracy nie było” — poinformował rzecznik Prokuratury Generalnej Vidmantas Putelis.

Birštonas w 1999 r. ukończył wydział prawa Uniwersytetu Wileńskiego.

W marcu 1995 r. został przyjęty do Prokuratury Dzielnicowej m. Wilna w charakterze stażysty. W 1996 r. ukończył staż i został prokuratorem Wileńskiej Prokuratury Dzielnicowej. 18 stycznia 1999 r. Birštonas rozpoczął pracę w Prokuraturze Generalnej. W tym samym roku ożenił się. Jest on synem sędziego wydziału spraw karnych Wileńskiego Sądu Okręgowego Zenonasa Birštonasa. Wypadek bada Wileńska Prokuratura Okręgowa.

Ukraińskie i rosyjskie mafie tworzą nowe struktury

Czeski ból głowy

Czeska Informacyjna Służba Bezpieczeństwa (BIS), czyli cywilny kontrwywiad, ostrzegła w dorocznym raporcie przed łączeniem się w nowe struktury operujących na terenie Czech mafii rosyjskich i ukraińskich.

Mafie te, twierdzi BIS, budują w Czechach kontakty z oficjalnymi organizacjami i instytucjami państwowymi.

Według kontrwywiadu, dominującą pozycję mają ciągle mafie rosyjskojęzyczne. W mniejszym zakresie występują grupy przestępcze, tworzone przez osoby pochodzące z Dagestanu czy Czeczenii.

Informacyjna Służba Bezpieczeństwa potwierdziła też, że w Czechach operuje mafia ukraińska, m.in. brygada mukaczewska, ługańska i lwowska. W ostatnim czasie — głosi raport BIS — dochodzi do łączenia się poszczególnych brygad, które w przeszłości walczyły o kon-

trolowanie jak największego terytorium. Celem tego jednoczenia się jest uzyskanie jak największej siły, a tym samym jak największych wpływów”. Zdaniem ekspertów kontrwywiadu, w Czechach działają także niektórzy członkowie organizacji sołncewskiej — jednej z najpotężniejszych organizacji przestępczych w Rosji. Ich pobyt związany jest z prowadzeniem działalności gospodarczej. „Fakt, że grupa sołncewska potrafiła stworzyć dla siebie korzystny obszar działania w Rosji, jest sygnałem, że o to samo starać się będzie także Czechach, a tym samym w Unii Europejskiej” — głosi raport BIS.

Właśnie dlatego kontrwywiad zajmuje się działalnością osób, które w grupie sołncewskiej zajmują wyższą pozycję, a które w Czechach działają w legalnych firmach, prowadzą działalność handlową albo inwestują w nieruchomości.

Prewencyjna akcja policji wileńskiej

U progu roku szkolnego



Fot. ELTA

W wileńskich dzielnicach Lazdynai i Karolinki policja sprawdzała miejsca, w których zbierają się ludzie z marginesu społecznego.

W ubiegły piątek wileński komisariat policji nr 7 zorganizował policyjne rajdy, mające na celu zapobieganie przestępstwom i naruszeniom administracyjnym u progu nowego roku szkolnego.

W tych przedsięwzięciach uczestniczyło 25 policjantów, 5 samochodów służbowych, informuje Główny Komisariat Policji m. Wilna.

Za nieznaczne naruszenia ostrzeżono 38 osób, w tym 14 — za picie piwa w miejscach publicznych, wobec dwóch osób sporządzono protokoły w związku z naruszeniem prawa administracyjnego za zjawienie się w stanie nietrzeźwym w miejscu publicznym

oraz spożywanie alkoholu w takim miejscu. Podczas rajdu znaleziono i osadzono w areszcie jedną poszukiwaną osobę.

Policja sprawdziła 10 mieszkań, w których się zbierają ludzie z marginesu, 15 osób zwolnionych przed terminem z więzienia i będących na ewidencji. Sprawdzono osoby, wobec których stosuje się środki prewencyjne i stwierdzono jedno naruszenie — tej osoby nie było w domu w ustalonym czasie.

Podczas rajdu sprawdzono 430 samochodów, sporządzono 8 protokołów za naruszenia ruchu drogowego. Zatrzymywano samochody (z zaciemnionymi szybami, rejestracją z innych miast, przewożące podejrzane ładunki i pasażerów), sprawdzano rejestrację pojazdów, prawa jazdy i paszporty, dokumenty na przewóz ładunków.

Bieda zaskoczyła

Wyciągnąć pomocną dłoń

Mieszkanka Kuprijaniszek Irena Polakowska nie może zapomnieć tej chwili, kiedy w ubiegłą środę o godzinie 17.00 w płomieniu stanął jej dom. Jak później orzekli pracownicy straży ogniowej, powodem pożaru była wadliwa instalacja elektryczna.

Kilka zamieszkałych w tym domu rodzin, w tym i rodzina Ireny, pozostało bez dachu. Na szczęście, pocerniałe, zakopcone mieszkanie pozostało. Ale żeby można było to nazwać mieszkaniem, potrzebny jest remont. A ten, oczywiście, kosztuje. Zaś pieniędzy, jak wiadomo, większość ludzi nie ma. Ten zaś kto ma, nie za bardzo lubi się dzielić. A może po prostu nie słyszy wołania. Są jednak wyjątki. Przyjemnie zaskoczyła nas wczoraj wizyta w naszej redakcji kierownika oddziału mikrochirurgii Centralnego Szpitala Uniwersyteckiego Zdzisława Skwarcianego, na wydziale którego pani Irena pracuje jako gospodyni.

„Kiedy zobaczyłem, jak to wygląda po pożarze i jak biedna kobieta rozpacza, pomyślałem, że może jakoś wspólnie coś uda się zrobić, by pomóc jej w tym nieszczęściu. Dlatego też dzwoniłem do swych znajomych, spróbuję

jeszcze zakołatać, gdzie tylko się da, by jakoś zebrać potrzebne pieniądze na remont tego domu. Jesień się zbliża, a za nią i zima, jak więc pozostawić ludzi bez dachu nad głową? Sami finansowo nie dadzą rady.”

Znany mikrochirurg aktywnie się włączył do poszukiwań środków, przy okazji prosząc o wstawiennictwo redakcji, by apelować do każdego, kto może pomóc biednym ludziom, bo jak się wyraził: „Kiedy złodziej okrada, to choć coś zostawia, a ogień niszczy wszystko”.

O ile się znajdują darczyńcy, pan Zdzisław prosi o kontakt osobisty — na telefon: 261 99 93 oraz komórkowy — 868682115. Każda pomoc jest ważna, każda się liczy. Nie tylko popieramy idee, ale obiecujemy, że zamieścimy na łamach „Kuriera” nazwiska darczyńców, bez względu na wielkość pomocy, bo liczy się przecież odruch serca.

Skwarciany wysunął ciekawą myśl o utworzeniu np. funduszu dla poszkodowanych tu, na Wileńszczyźnie. Nie przesłaniajmy się totalną biedą, bo są przecież ludzie, którzy mogliby pomóc. Może czasami trzeba ich uczyć na cudzą biedę, a wtedy otworzą swe portfele.

Helena Gładkowska

Kryminały

Witaminy dla... złodziei

W Kownie z apteki skradziono kilkadziesiąt opakowań witamin oraz leków na ból gardła. Włamania do apteki przy ulicy J. Boruty dokonano w niedzielę z samego rana.

Jak mówią pracownicy tej placówki, złodziej wyłamał kraty ochronne, a potem drzwi i z półek zmiotł właśnie witaminy oraz leki od bólu gardła.

Dokładne straty się oblicza, ale przypuszcza się, że są one znaczne, złodziej skradł bowiem drogie leki.

Śmierć — pod prasą

Tragiczny wypadek zdarzył się w spółce rolnej „Anciskės” w rejonie kiejdańskim. Traktor z prasą słomy wciągnął w swą „paszczę” 33-letniego Vydasa Steponavičiusa.

Mocno rannego człowieka znaleźli robotnicy, pracujący w odległości 500 metrów. Zastanowiło ich, że traktor od pewnego czasu stoi w jednym miejscu. Początkowo pomyśleli, że się zepsuł. Ale, kiedy podeszli bliżej, żeby zobaczyć, co się stało, zostali zszokowani przerażającym widokiem — spod sprasowanej beli słomy widoczne były tylko nogi. Kiedy zaczęli rozgarniać słomę — wyłonił się widok przerażający, tak niekształtne było ciało człowieka.

Według wersji pierwotnej, kiedy prasa się zacięła, Steponavičius próbował ją oczyścić, ale, niestety, zapomniał o przepisach bezpieczeństwa, mianowicie, by ją wyłączyć. Dlatego też został wciągnięty przez to urządzenie.

Dochodzenie w sprawie wypadku prowadzi Inspekcja do Spraw Ochrony Pracy.

Wandale na Cmentarzu Bernardyńskim

Przed miesiącem wandale zbezszczęścili cmentarz na Lipówce. Dotychczas nie zostali znalezieni. I oto po miesiącu dopuścili się kolejnych „wyczynów”, tym razem na drugiej nekropolii wileńskiej — na starym Cmentarzu Bernardyńskim, na którym pochowani są w zasadzie Polacy. Wczoraj z rana, kiedy dozorczyńni przysłała, by go posprzątać, znalazła wywalone krzyże na 14 grobach. Wiele krzyży było powyrywanych i postawionych do góry nogami. Jak powiedziała nadkomisarz 3 komisariatu policji Liucija Borusevičienė, charakter tego przestępstwa bardzo pasuje do satanistów. Właśnie to oni tak się zachowują na zbezczeszczonych grobach.

Dzieci bez mikrobusu

Wychowankowie Domu Opieki Dziecka w Pagynė (rej. kowieński) — zostali bez jednego środka lokomocji. W niedzielę złodzieje skradli ich mikrobus „Ford Transit”.

Mikrobus, liczący już lat czternaście, służył nie tylko do przejazdów. Właśnie nim przywożono artykuły spożywcze, dzieci wożono do lekarzy, w wolnym czasie na wycieczki. Krzywda jest tym większa, że ten samochód Dom Opieki kupił przed sześcioma laty, za oszczędzone pieniądze.

Występy Chóru Pokoju na Litwie

Chwaląc Boga i Polskę

(Dokończenie ze str. 1)

Dodać należy, że powstałe przed pięciu laty gremium szybko trafiło pod opiekę znanego w Polsce Stowarzyszenia Muzyki Chóralnej „Cantica Cantamus”. Popularyzacja polskiej muzyki wszędzie tam, gdzie mieszkają Polacy, jak również podniesienie poziomu wykonania zbiegło w intencjach z działalnością Podlaskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, które objęło chór swą troskliwą pieczę.

Nie obeszło się bez przyjaźni z Zespołem Szkół Muzycznych w Białymstoku. Od tego momentu udało się rozszerzyć pomysły o warsztaty i koncerty na Litwie i Białorusi. Inicjatywa „zazębiła się” na całego.

- Czy obowiązkowe jest wykształcenie muzyczne, by należeć do Chóru Pokoju? — pytamy Edwarda Trusewicza, wiedząc, że takowe posiada.

- Wcale nie. Liczy się talent, praca, pilność! Szefostwo co pewien czas „czyści” chór, należy „nie spoczywać” na laurach, a dbać o kwalifikacje — tłumaczy nasz rozmówca.

W kościele szczególnie

O tym, że kościół św. Jana Chrzyciela i św. Jana Ewangelisty Apostoła zajmuje szczególne miejsce w kulturze, większość z pew-



Chór Pokoju, założony w 1998 roku, jednoczy Polaków z Macierzy i wielu krajów — Litwy, Białorusi, Ukrainy, Czech i in.

nością dobrze wie. Przypomnijmy tylko, że w świątyni znajdują się popiersia Adama Mickiewicza i Edwarda Antoniego Odyńca, niezwykle piękne tablice pamiątkowe Ludwika Kondratowicza (Syrakomli) dłuta Piusa Welońskiego i Tadeusza Kościuszki autorstwa Antoniego Wiwulskiego.

Jednak dla kultury muzycznej świątynia jest niezwykle ze względu na to, że w latach 1840-1858 pracował w niej jako organista Moniuszko — popiersie słynnego polskiego kompozytora, umieszczone wysoko przy organach, o tym przypomina.

Chór Pokoju stale ma w repertuarze pieśni Moniuszki.

Również w trakcie niedzielnego koncertu, pod batutą prof. Violetty Bieleckiej, nie zabrakło słynnej „Prząśniczki”, „Krakowiaczka” ze „Śpiewnika Domowego”, który z niezwykłym arcyzmem został wykonany przez Edwarda Trusewicza. Nie zabrakło też — trudnej w wykonaniu — słynnej moniuszkowskiej I Litanii Ostrobramskiej.

Na wileński koncert złożyły się również pieśni ludowe, przez wielu lubiane i oczekiwane: „Hej, przyleciał ptaszek!” oraz „Kukuleczka”. Szczególnie wzniosłe zabrzmiały utwory Mariana Sawy, Wojciecha Kilara i Wojciecha Miłkołaja Góreckiego. Część chóru stawała również przy wejściu, pod organami, w symbiozie z resztą chórzystów przy ołtarzu wydawało się, że śpiew ogarnia kościół w całej ogromnej barkowej przestrzeni.

W trakcie pieśni „Zacznij od siebie zmieniać świat...” niektórzy chórzycy stanęli w głównej nawie kościoła i raz jeszcze, ze wszech stron „owinęli” słuchaczy solidnym śpiewem. Znów „solowali”: Edward Trusewicz i Paulina Boreczko z Białegostoku.

W drugiej części koncertu za pulpitem dyrygenckim stanął prof. Mirosław Maciej Banach. Widownię wzruszyły pieśni: „Polesia czar” w wykonaniu Anny Ogińskiej z Ukrainy oraz „Tacy sa-



Chórzycy również stanęli w głównej nawie kościoła i raz jeszcze, ze wszech stron, ogarnęli słuchaczy śpiewem

mi jak my...”, pamięci ofiar w Katyniu.

Orkiestra i płyty

Chór przyjeżdża na Litwę po raz czwarty, dużo koncertuje na Białostocczyźnie i w okolicznych regionach Polski. W ubiegłym roku 11 listopada, w Dniu Niepodległości Polski, wystąpił w ambasadzie RP w Berlinie.

Obok chóru działa też orkiestra, również w składzie międzynarodowym. Z kolei, podczas koncertu w Wilnie, swoim talentem przy fortepianie zabłysła Łarysa Szymonowicz z Kazachstanu.

Do Białegostoku, by wziąć udział w chorze, chętnie przyjeżdżają muzycy z Poznania, Krakowa, Katowic i Warszawy. Ostatnio doszła dobra wieść z zakresu finansów: chór otrzyma wsparcie finansowe z ogromnego projektu Unii Europejskiej, w jakim uczestniczą tereny przygraniczne Polski — „Euroregion Niemen”.

Przyjazna atmosfera

Chór Pokoju ma już na swym koncie dwie płyty: w roku 2000 nagrał „II Litanię Ostrobramską” Stanisława Moniuszki, wkrótce — „Znaszli ten kraj”.

Po tournée na Litwie będzie wyjazd do Białegostoku i nagry-

wanie trzeciej płyty.

Oczywiście, młodzież przyciąga niezwykła atmosfera w chorze, przyjazne, koleżeńskie stosunki, młodzieńcza werwa, przywiązanie do muzyki i kultury polskiej.

Najbliższy Sylwester chórzycy razem powitają w Białymstoku. W listopadzie wybierają się na Festiwal Chórów Polonijnych w Recklinhausen.

Piękny bukiet, z podziękowaniami od Związku Polaków Litwy, został wręczony przez kierownika zespołu „Zgoda” z Rudomina — Henryka Kasperowicza.

Andrzej Puksztó

Fot. Zbigniew Markowicz



Jeden z niestrudzonych dyrygentów i inicjatorów chóru — Mirosław Maciej Banach



Konferansjer i solista — Edward Trusewicz

13 września odbędzie się IV Festyn Kultury Polskiej w m. Visaginas przy ulicy Parko 16 (Dom Kultury „Banga”)

W programie:

1) godz. 12.00 — Msza św. w kościele;

2) godz. 14.00 — otwarcie IV Festynu Kultury Polskiej i występy zespołów.

Zgłoszenie się zespołów, chcących wziąć udział w festynie, do 22 sierpnia — tel.: 8 386 60557, 8 688 85200, 8 656 09907 lub pisemnie: t-lu-pchina@ve. sugardas. lt;

Helena Krasnopolska

Ul. Kosmoso 16-17

Visaginas-4761

Lietuva

(Zam. 349)

W ubiegły czwartek zakończył się kolejny cykl Koncertów Letnich, zorganizowany przez Instytut Polski w Wilnie i Muzeum Adama Mickiewicza na dziedzińcu mickiewiczowskim. W trakcie tych imprez koncertowali zarówno artyści z Polski, jak i muzycy wileńscy. Na ostatnim koncercie wystąpiła Wileńska Orkiestra Kameralna, której kierownikiem artystycznym jest szeroko znany nie tylko na Litwie wirtuoz — Zbigniew Lewicki. Maestro w trakcie koncertu przedstawił również swego następcę — na skrzypcach zagrał jego synek...

A. P.

Fot. Bronisława Kondratowicz



W czwartek — otwarcie estakady

Rozluźnienie alei i... mieszkańców



Jeszcze dziś można tu spotkać robotników

Fot. Zbigniew Markowicz

Wreszcie mieszkańcy domów przy alei Laisvės, vis a vis nowo zbudowanej estakady będą mogli odetchnąć i przez szczelne okna (przypominamy, plastikowe i za darmo) obserwować codzienny ruch na tej odnowionej i rozszerzonej arterii.

Mowa o estakadzie, znajdującej się niedaleko Domu Prasy, której budowa szczególnie dała się we znaki wszystkim kierowcom, ale najwięcej mieszkańcom pobliskiego dziewięciokondygnacyjnego domu, którzy, kiedy rozpoczynano budowę, myśleli, że ich dom się wali. Trzeszczały ściany, prawdopodobnie były pęknięcia, ale wytrzymały. Dlatego też, aby użyć im w przetrwaniu każdego dnia (huk rozpoczynający się od godzin porannych i kończący się późno wieczorem), samorząd m. Wilna gratisowo wymienił wszystkim absolutnie okna. Na plastikowe i bardzo szczelne.

Prace, przy tym pomoście komunikacyjnym, jak też rozszerze-

niu skrzyżowania przy ul. T. Narbuto oraz al. Laisvės i Pilaitės, trwały przez całe lato prawie na okrągło. Jeszcze dziś można tu spotkać robotników, którzy „dopieszczają”, czyli doczyszczają obiekt, ale już pojutrze, czyli w czwartek, wjadą na nią pierwsze wozy. Spółki budowlane, które ją wznosiły — „Panevežio keliai”, „Ukmergės keliai”, „Tilsta” oraz „Kapitalinė statyba” już dziś się zastanawiają, komu przypadnie zaszczyt pierwszego wjazdu na nią. Kierowcy szeregowi tego zaszczytu nie chcą, ale marzą o odciążeniu tej arterii, na której, szczególnie w godzinach szczytu, trzeba było się posuwać w żółtim tempie.

Estakada ma 210 metrów długości, 20 szerokości, cztery pasma ruchu. Jej budowa kosztowała 16,3 mln. litów.

Trochę mniej pieniędzy, bo 12,8 miliona zainwestowano w rozszerzenie skrzyżowania, jak też samej alei Laisvės.

Helena Gładkowska

Jedna z pierwszych świątyń wileńskich

Kościół św. Stefana

W latach 1600-1612 staraniem jezuity Szymona Wysokiego w Wilnie zbudowano kościół św. Stefana. W 1717 r. dobudowano kaplicę św. Rocha. Jest to jedna z pierwszych świątyń wileńskich wzniesionych na dawnym przedmieściu stolicy.

Ks. Jan Turczynowicz założył przy kościele zgromadzenie mariawitek, które opiekowały się neofitkami-Zydówkami. Podczas ostrzału artyleryjskiego Wilna przez Rosjan w 1794 r. kościół został znacznie uszkodzony: zburzono zakrystię, wieże, zniszczono wnętrze. Siostry mariawitki świątynię odnowiły.

W latach 1801-1806 kościół ponownie odrestaurowano wg projektu Pietro Rossiego. Kościół jest jednonawowy, zbudowany na planie krzyża łacińskiego, z półokrągłą absydą i zakrystią. Wnętrze świątyni w stylu barokowym.

Obok kościoła w 1600 r. założono cmentarz, na którym pochowano wiele znakomitych osób, m. in. spoczęły tu zwłoki architekta Wawrzyńca Gucewicza (na południowej fasadzie kościoła umieszczono poświęconą mu tablicę pamiątkową), profesora medycyny Akademii Wileńskiej Mikołaja Renigera, profesora logiki i filozofii Anioła Dowgirda, filozofa Józefa Władysława Bychowca i innych.

Cmentarz zamknięto w 1865 r. W 1926 r. przy kościele osiadł



Z remontu ani śladu

cech kamieniarzy, a na dawnym cmentarzu usytuowano plac materiałów budowlanych.

Mieczysław Jackiewicz
Od redakcji: W latach 1975-1976 fasadę kościoła odnowiono, mimo to jest on zamknięty i nieczynny. To, tak w jednym zdaniu, z życia współczesnego świątyni, ale w samej rzeczy tego remontu sprzed ponad dwudziestu lat nie ma ani śladu. Z wyjątkiem jasnoróżowego dachu, widocznego z dala. Tynk opada ze ścian, sypie się fundament, powybijane okna.

Jedyna czarna granitowa płyta upamiętniająca miejsce pochówku Gucewicza jest doskonale czytelna. Natomiast stara, mniejsza, biała u dołu, na której czytamy: "D. O. M. Tu w Bogu spoczywa Gucewicz, Architekt, Profesor b. Akademii Wileńskiej, zmarły 1798 roku, w 45 roku swego życia, Prosi o westchnienie do Boga za swoją duszę" — tak i prosi o odnowienie, bo litery są mało widoczne, zatarte.

Prosi się też o odnowienie i odrodzenie do swej pierwotnej funkcji, ten nieduży a tak sympatyczny kościółek, który z dawnego przedmieścia wileńskiego, z racji rozszerzenia stolicy „przeniósł się” automatycznie do miasta. Ale to mia-

sto objęło go w szpony — huku, hałasu, kurzu (mieści się tu przedsiębiorstwo "Gatvių statyba"). Smutnie i beznadziejnie wygląda też krzyż drewniany, który w roku 1995 ustawił rzeźbiarz R. Strazdas. Gdzie tam mówić o kwiatku (owszem, rosną chwasty) dla upamiętnienia pamięci człowieka, któremu Wilno zawdzięcza takie obiekty, jak Ratusz, Katedra...

Fot. Zbigniew Markowicz



Smutno wygląda też krzyż drewniany



Tablica w języku polskim prosi się o odnowę

Czas na niezbędne przeobrażenia strukturalne

Potrzebny jest oddział miejski

Przeciągająca się ostatnio sprawa remontów szkół polskich w Wilnie ujawniła mało akcentowany, a bardzo ważny problem organizacyjny takich przedsięwzięć.

I chodzi tu bynajmniej nie tylko o sprawy finansowe. Zaistniała sytuacja po raz kolejny wykazała potrzebę usprawnienia funkcjonujących dotychczas mechanizmów w zakresie podejmowania konkretnych decyzji na różnych poziomach administracyjnych. I nie tylko tam.

W danym wypadku chodzi także o problem instytucjonalnej reprezentacji szkolnictwa polskiego w Wilnie (prawie połowa uczniów szkół polskich na Litwie uczy się w stolicy).

A zatem, na co tu mamy zwrócić uwagę?

Rozdział III Statutu "Macierzy Szkolnej", między innymi przewiduje, że struktura organizacji jest formowana na podstawie administracyjno-terytorialnego podziału Litwy, a to z kolei zakłada istnienie oddziału miejskiego, reprezentowanego przez prezesa oddziału stojącego na czele zarządu, składającego się z przedstawi-

cieli stołecznych kół Macierzy. Wyżej wspomniane osoby, naturalnie, powinny by się zająć w mieście tą sprawą (remont szkół), nie zaś zajęty, mający masę obowiązków i reprezentujący całą "Macierz Szkolną" Józef Kwiatkowski.

Stąd, jak widać, można wyciągnąć logiczny wniosek o potrzebie przeprowadzenia, z myślą o przyszłości, niezbędnych przeobrażeń strukturalnych w "Macierzy Szkolnej" (utworzenia oddziału miejskiego), a pierwszym krokiem w tym kierunku mogłoby być podjęcie odpowiednich, statutowo przewidzianych przedsięwzięć reorganizacyjnych.

Odpowiadając na wpływające do Rady m. Wilna prośby mieszkańców stolicy, w tym też pracowników oświaty polskiej w Wilnie, w najbliższym czasie, z inicjatywy samorządu na łamach zestawu "Stolica" zostanie opublikowany Statut Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie "Macierz Szkolna".

Tadeusz Filipowicz, radny samorządu m. Wilna

(Zam. 377)

Samorząd m. Wilna myśli o zmniejszeniu podatków

Ulgi dla wszystkich, czy wybranych?

Wicemer stolicy Algimantas Vakarinas zebrał ostatnio na naradę specjalistów, z którymi rozważano tak ostatnio istotny problem dla właścicieli parcel ziemskich, działek podmiejskich. A mianowicie: znalezienie możliwości zmniejszenia podatków za ziemię.

Wszyscy zebrani byli zgodni co do jednego, że ocenę ziemi doko-

nano pośpiesznie bez uwzględnienia socjalnych czynników i skutków.

Dziwnym też wydawał się dla członków narady fakt, że w tym podziale terytorialnym na 413 stref nie brali udziału przedstawiciele stolicy.

„A przecież nowy system opodatkowania najbardziej dotknie właścicieli parcel w stolicy, dlate-

go trzeba szukać sposobów, by można było zmniejszyć podatki. Uchwała o ziemi pczwała nawet na całkowite zwolnienie od podatku, ale przecież nie jest to najlepsze wyjście, gdyż takie ulgi przewidziane są tylko na określony czas, czyli jest to stały niepokój dla właścicieli ziemi” — sędzi wicemer stolicy.

Inf. wł.

Dobra akcja z Dobrego Miasta

Polska książka — polskim dzieciom



Wiele trudności i problemów mają nauczyciele i uczniowie ze zdobyciem polskich książek i materiałów metodycznych
Fot. ELTA

O kulturę i język polski należy dbać nie tylko w Polsce, ale również poza jej granicami. My, Polacy, mamy moralny obowiązek niesienia pomocy naszym rodakom, mieszkającym na Wschodzie.

W przededniu jednoczącej się Europy należy stwarzać warunki do rozwoju polskiej kultury tam, gdzie żyją i mieszkają Polacy. Szczególnie młodzież powinna pamiętać o swoich polskich rówieśnikach, żyjących w innych krajach.

Jesteśmy nauczycielkami języka polskiego w Gimnazjum Publicznym w Dobrym Mieście. Trochę o polską mowę i kulturę jest nam szczególnie bliska, dlatego więc postanowiliśmy zorganizować wśród młodzieży naszego gimnazjum zbiórkę polskich książek, aby umożliwić dzieciom, uczącym się w polskiej szkole w Duksztach lepsze poznanie polskiej kultury i literatury.

Wiele trudności i problemów mają nauczyciele i uczniowie ze zdobyciem polskich książek i ma-

teriałów metodycznych, niezbędnych do prawidłowego procesu kształcenia.

W ubiegłym roku szkolnym nawiązałyśmy współpracę z dyrekcją i gronem pedagogicznym szkoły w Duksztach, która polegała na dostarczeniu materiałów metodycznych, podręczników i lektur do nauki języka polskiego.

Kontynuacją współpracy jest tegoroczna zbiórka książek zorganizowana w Gimnazjum Publicznym w Dobrym Mieście. Akcja spotkała się z ogromnym oddźwiękiem ze strony naszego gimnazjum, o czym świadczy duża ilość zebranych egzemplarzy książek i podręczników.

Dzięki uprzejmości pana Romana Kryczki książki zostały dostarczone bezpośrednio do szkoły w Duksztach.

Mamy nadzieję na kontynuację dobrze układającej się współpracy.

Organizatorki akcji
Wiesława Cich
i Maria Dobrowolska

W poszukiwaniu korzeni

Biskup Walewicz

Zwracam się z uprzejmą prośbą o podanie mi informacji odnośnie fundatora jednej z kaplic w Katedrze Wileńskiej.

Podczas wycieczki do Wilna Pani przewodnik wspomniała, że tym fundatorem był niejaki biskup Walewicz.

Pochodzę z rodziny, która nosi takie samo nazwisko i chciałabym coś więcej wiedzieć na jego temat. Za każdą otrzymaną od Was wiadomość z góry bardzo dziękuję.

Barbara Walewicz
messlina@op.pl

Redakcja słownika biograficznego kobiet, odznaczonych orderem Virtuti Militari, działająca przy Pomorskim Archiwum AK, poszukuje wiadomości o odznaczonych kobietach, które działały w konspiracji na terenie Wileńskiego Okręgu AK.

Prosimy, aby ich rodziny lub one same zgłosiły się pod adres: 14-500 Braniewo, ul. Zielona 30. Józefa Borowiak.

Dunin-Borkowska Zofia, ur. 1904, AK Wilno,
Gańska Antonina, ur. 1896, WSK Grodno Prawy Niemen,
Grażewicz Aleksandra, ur. 1898, AK Grodno,
Iwanicka Maria, ur. 1916, AK Wilno,
Lipińska Grażyna, ur. 1902, AK Mińsk,
Mahrburg Anna, ur. 1923, AK Wilno,
Pelikan Augustowska Irena, ur. 1914, Kedyw Wilno,
Świda Władysław, ur. 1898, WSK Wołkowysk,
Cichocka-Kolendo Eleonora, ur. w Lidzie, AK Nowogródek,
Tomkiewicz Maria, ur. 1889, AK Wilno.

Odpowiedź na „Pojednanie czy prowokacja”

Ad vocem

19 sierpnia w „Kurierze Wileńskim” opublikowany został artykuł pana Jerzego Choroszewskiego pt. „Pojednanie czy prowokacja”, odnoszący się do propozycji upamiętnienia w Wilnie generała Plechavičiusa oraz spraw związanych z pojednaniem polsko-litewskim i polsko-niemieckim. Ponieważ autor wymienia w nim organizację, której jestem wiceprzewodniczącym (Ogólnopolski Klub Miłośników Litwy) w nie do końca jasnym kontekście i zestawieniu faktów, ośmielam się napisać kilka słów celem wyjaśnienia.

Po pierwsze — najważniejszym (ale nie jedynym) celem istnienia klubu, który reprezentuję, jest działalność na rzecz zbliżenia i po-

jednania polsko-litewskiego — jest to chyba pożyteczne i szlachetne zadanie. Wieloletnia aktywność klubu obejmuje nie tylko aspekty polityczno-historyczne, w dużym stopniu dotyczy wymiany i współpracy kulturalnej, naukowej, wydawniczej.

Mamy naprawdę bogaty dorobek edytorski — kwartalnik „Lithuania” i biblioteka „Lithuanii”. Byliśmy i jesteśmy organizatorami wielu spotkań twórców kultury z obu krajów, regionalnych konferencji naukowych, spotkań literackich, wystaw, koncertów, wyjazdów krajoznawczych. Po drugie — nie jesteśmy sympatykami gen. Plechavičiusa, jego formacji i działalności w latach II wojny światowej, ani też zwolennikami upamiętniania jego nazwiska w Wilnie. Po trzecie

— „stałe bicie się w piersi za rzekome grzechy Polaków od XV do XX wieku” — według autora — nie jest główną formą naszej aktywności. Jesteśmy natomiast zwolennikami szczerego, rzeczowego i opartego na faktach dialogu, rozwijania wzajemnych polsko-litewskich kontaktów, zasypywania podziół. Wydaje mi się przy tym, że interpretacja przeszłości jako ciąglego pasma krzywd tylko po polskiej stronie, robienia z Polski „niewinnego męczennika narodów” jest nazbyt jednostronna i nie służy obronie honoru i dobrego imienia Polski w oczach innych. W zjednoczonej Europie będziemy musieli dogadać się z sąsiadami (oni z nami też), czy nam się to podoba, czy nie.

Andrzej Radecki

List pod wpływem wzruszenia z Festiwalu w Mrągowie

"Zachowałem geny kresowe"

Napływają wspomnienia. Byłem 7-letnim dzieckiem, gdy opuściliśmy Braśław, a mimo to zachowałem geny kresowe. Syna też ciągnie na kresy, Ameryka spłynęła po nim jak woda po kaczce!

W 1945 roku ostatnim transportem (dziwiny zbieg okoliczności — dzięki Niemcom, którzy wkroczyli do Braśławia, nie znaleźliśmy się na Syberii), przyjechaliliśmy do Warszawy.

Potem był Olsztyn, Łoben (tu zabrano nam następną aptekę — zawał i śmierć taty). Następnie był Słupsk — tutaj siostra wyszła za mąż za byłego żołnierza AK ugrupowania braśławskiego — „Węgielnego”.

Studiowałem w Warszawie bibliotekarstwo oraz historię. Założyłem rodzinę. Mój syn, mając 18 lat wyjechał do USA, wrócił do kraju dopiero po 10 latach.

Obecnie jestem emerytem pracującym jako kustosz w Bibliotece Publicznej m. Warszawy, Bibliotece Głównej woj. mazowieckiego przy ul. Koszykowej 26/28.

Przed dwoma laty wraz z rodziną — 9 osób, 2 samochody — byłem w Wilnie, odwiedziłem moją byłą nianię, która obecnie przebywa w zakonie, który się znajduje niedaleko wieży telewizyjnej. Byliśmy na Rossie. Odwiedziliśmy również Braśław.

W przyszłym roku wybieram się z synem do Braśławia. Może

wpadniemy do Wilna.

Krótko o sobie i swojej rodzinie

Urodziłem się w Braśławiu (obecnie Białoruś). Tato mój Jan Kurczewski studiował farmację na Uniwersytecie Wileńskim, w Braśławiu posiadaliśmy aptekę.

Brat mojego dziadka Dominika, też Jan Kurczewski, był kanonikiem Katedry Wileńskiej i historykiem kościoła na Wileńszczyźnie. Był też prezesem Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Zmarł nagle na ambonie w katedrze. Jego grób znajduje się na Rossie.

Mirosław Kurczewski
Warszawa

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”

Zniknęła „Kolumna Kombatancka”...

Inspiracją do napisania tego listu posłużyła mi rozmowa z kombatantem, byłym żołnierzem.

Ze stron „Kuriera” niepostrzeżenie zniknęła Kolumna Kombatancka. Może niektórzy czytelnicy tego i nie zauważyli, bo tyle mamy do czytania: o waśniach pomiędzy partiami czy politykami, o sensacjach w świecie i kraju, a także o wciąż nowych oszustwach, zabójstwach...

Są czytelnicy od zawsze czytają-

cy „Kurier” i może to im właśnie zabrakło tej kolumny, gdzie mogli dzielić się wspomnieniami, opowiadać o tak trudnych, a często tragicznych latach swej młodości. Czy zdąży z nami tymi wspomnieniami się podzielić? Jeszcze niedługo i będziemy zmuszeni uczyć się tej historii tylko z podręcznika. Więc dlaczego nie dać im możliwości wypowiedzieć się, podzielić się swymi wspomnieniami na łamach gazety?

Na pewno nic z tego powodu nie

stracimy, a wiele zyskamy, bo to przecież żywa nasza historia. Powinniśmy przekazać ją młodemu pokoleniu, naszym dzieciom. A któż potrafi to zrobić lepiej, niż naoczni jej świadkowie. „Śpieszmy się kochać ludzi, bo tak szybko odchodzą”. Zastanówmy się nad tymi słowami J. Twardowskiego. Chciejmy wysłuchać tych ludzi, póki jeszcze nie jest za późno.

T. Stankiewicz
wnuczka legionisty

Urzędnicy odpowiadają mieszkańcom Wojdat

W sprawie ulicy Kunigińskiej

Informujemy, że nie bardzo rozumiemy Waszej skargi w związku z asfaltowaniem ulicy Kunigińskiej, gdyż miesiąc temu odbył się konkurs i obecnie ulica jest asfaltowana. Prace wykonuje UAB „Gatwii statyba” i mają być ukończone pod koniec sierpnia.

Wszystkie sprawy uzgadnia przedstawiciel mieszkańców Światosław Owsianikow, zam. przy ul. Kunigińskiej 49, toteż w razie niejasności należy się zwracać bezpośrednio do niego. W związku z tym, że obecnie trwa asfaltowanie, a ulica będzie miała nawierzchnię asfaltobeton-

ową, zmieni się prędkość ruchu samochodów, ale pojazdy nie będą podnosiły kurzu. Domy mieszkalne i sady pozbędą się tego problemu, w związku z czym nie przewiduje się umieszczenia dodatkowych znaków ograniczenia prędkości ruchu.

Adresy domów ustala starostwo według miejsca zamieszkania. Właściciele domów prywatnych numery powinni nabyć sami. Można je zamówić w przedsiębiorstwie UAB „Avarija”, znajdującym się w Wilnie przy ul. Elektrinės 3.

Wydział gospodarki miejskiej do 2005 r. zamierza przełożyć sieci

oświetleniowe na ulicach Oslo, Žirnių, Minsko, Geležinio Vilko oraz innych, gdzie panuje intensywny ruch transportu i pieszych. W Wilnie jest szereg ulic nie posiadających sieci oświetleniowych, dlatego też zgodnie z rozporządzeniem nr 421V Wileńskiego Zarządu Miejskiego z 12 marca 1998 r. samorząd udziela pierwszeństwa tym mieszkańcom, którzy posiadają uzgodnione projekty przewidzianych robót i finansuje 50 proc. ich wartości.

Virginijus Dastikas
dyrektor Departamentu Energetyki
i Gospodarki Samorządu m. Wilna

9. Lekkoatletyczne Mistrzostwa Świata w Paryżu

Poezja w wydaniu Etiopczyków

W niedzielę, w drugim dniu 9. Lekkoatletycznych Mistrzostw Świata w Paryżu, pomyslnie barierę kwalifikacyjną pokonał nasz dyskobol Virgilius Alekna. W kwalifikacjach reprezentant Litwy uzyskał absolutnie najlepszy rezultat — 68 metrów i 29 centymetrów. Mistrz olimpijski wynik ten uzyskał już w pierwszym podejściu i potem spokojnie obserwował występy rywali. Dzisiaj wieczorem Alekna wystąpi w finale, który rozpocznie się o godz. 20.50.

W siedmioboju kobiet dziesiąta lokatę wywalczyła Austra Skujytė uzyskując 6077 punktów. Zwyciężyła Szwedka Caroline Kluff z wynikiem 7001 punktów. Wyprzedziła ona reprezentantkę gospodarzy Eunice Barner (6755) oraz Białorusinkę Natalię Sazanowicz (6524).

W niedzielę wystąpiły tylko trzy polskie lekkoatletki. Do półfinałów awansowały dwie — Grażyna Prokopenko w biegu na 400 m i Małgo-

rzata Pskit na 400 m przez płotki. Odpadła, startująca w tej samej konkurencji, Anna Jesień.

Wiek nie był przeszkodą

Mistrzynią „setki” została 26-letnia Amerykanka Kelli White, której kibicowała z trybun słynna rodaczka Marion Jones. Urodzona w Oakland Kelli, uzyskała najlepszy w tym roku wynik na świecie — 10,85. Trenerem White jest Ukraińiec Remi Korczemny, były szkoleniowiec olimpijskiej reprezentacji ZSRR. Srebrny medal zdobyła również Amerykanka Torri Edwards (10,93), a brązowy obrończyni tytułu z Edmonton — Ukrainka Żanna Block (10,99).

Poezją był bieg na 10 000 m w przepięknym wydaniu Etiopczyków: 21-letniego mistrza świata Kenenisa Bekele (26.49,57 — najlepszy w tym roku czas na świecie), wicemistrza, 30-letniego Haile Gebrselassiego (26.50,77) i brązowego medalisty, 20-letniego Silesiego Sihine (27.01,44).

To, że wiek nie zawsze odgrywa decydującą rolę w sporcie ukazała w chodzie na 20 km Jelena Nikolajewa, która 1 lutego skończyła 37 lat. Rosjanka zdobyła złoty medal, zostając najstarszą lekkoatletyczną mistrzynią świata.

Rekord 19-latka

W niedzielne popołudnie stadion wypełniał się powoli. Wieczorem trudno było już o wolne miejsca. Te, które pozostały, zarezerwowane były dla uczestników mistrzostw. Magnesem, który ściągnął francuskich kibiców, była ich ulu-



W biegu na 10 000 m wszystkie miejsca na podium przypadły w udziale reprezentantom Etiopii

biona sprinterka Christine Arron. 30-letnia Francuzka, pochodząca z Gwadelupy, matka rocznego syna Ethana, nie sprostала oczekiwaniom fanów, zajmując w biegu na 100 m szóstą lokatę (11,06).

Podczas ćwierćfinałowych serii biegu na 100 m mężczyźni rekord świata wynikiem 10,01 ustanowił 19-letni reprezentant Trynidadu i Tobago Darrel Brow.



37-letnia Jelena Nikolajewa zdobyła złoty medal w chodzie na 20 km i została najstarszą lekkoatletyczną mistrzynią świata

Pechowy dzień Baumannów

Słynny niemiecki lekkoatleta Dieter Baumann nie ukończył w niedzielę biegu na 10000 m w mistrzostwach świata w Paryżu. Krótko potem jego żonie i trenerce skradziono na placu przed Stade de France plecak, w którym znajdowały się m. in. telefon komórkowy i akredytacja. Aby dostać się do wioski pani Baumann z pożyczonego telefonu zaalarmowała szefa Niemieckiego Związku Lekkoatletycznego (DLV) Clemensa Prokopa, który z kolei poprosił o pomoc organizatorów. 38-letni Dieter Baumann, mistrz olimpijski z Barcelony, zamierza 2 listopada wystartować w nowojorskim maratonie, traktując go jako kolejny etap przygotowań do udziału w swych czwartych igrzyskach olimpijskich.

BNS, Janusz Kalinowski (PAP)
Fot. EPA-ELTA

Pierwszy w historii złoty medal dla Brazylii

Monety przyniosły szczęście

20-letnia Daiane dos Santos zdobyła pierwszy w historii złoty medal mistrzostw świata w gimnastyce sportowej dla Brazylii, wygrywając w kalifornijskim Anaheim finał ćwiczeń wolnych. Srebrny medal przypadł Rumunce Catalinie Ponor, a brązowy Hiszpance Elenie Gomez.

Trzy złote medale wywalczyli w niedzielę reprezentanci Chin: Li Xiaoping okazał się najlepszy w skoku i ćwiczeniach na poręczach, natomiast mistrzynią świata na równoważni została Fan Ye.

Także w ostatnim niedzielnym finale konkurencji mężczyzn — ćwiczeniu na drążku tytuł mistrzowski zdobył Azjata — Japończyk Takehiro Kashima, który poprzednio okazał się najlepszy na koniu z łękami. Na poręczach przyznano dwa srebrne medale, które przypadły Huangowi Xu (Chiny) oraz Aleksiejowi Nemowowi (Rosja).

"Miałam przecucie, że wszystko pójdzie dobrze. Pamiętałam słowa słynnego trenera Beli Karolyiego — jak znaleźć przed zawodami monety, szczęście uśmiechnie się do mnie. Ja w drodze do hali znalazłam aż dwie" — powiedziała dziennikarce uszczęśliwiona Daiane dos Santos. Cegielkę do sukcesu Brazylijki dołożyła również jej trenerka Adriana Alves, jak i ukraiński szkoleniowiec Oleg Ostapienko pracujący w Brazylii od 2000 roku.

Polscy siłacze triumfowali w Gdyni

"Spacerkiem" po rekordach

Polscy siłacze Mariusz Pudziński i Jarosław Dymek zajęli dwa pierwsze miejsca w zakończonych w niedzielę w Gdyni zawodach World Record Breakers.

Ośmiu siłaczy walczyło w Gdyni od soboty w dziewięciu konkurencjach. Zwycięzca, Mariusz Pudziński ustanowił podczas tych za-

wodów trzy rekordy świata.

W konkurencji nazywanej „spacerem drwa” Polak przeszedł z ciężarem 175 kilogramów równo 100 metrów. Później ten sam zawodnik 21 razy w ciągu minuty wycisnął stojąc ciężar 125 kilogramów. Zaś w konkurencji „przeciąganie TIR-a” Polak uzyskał czas 26,09 sekund.

Sprintem

• Marius Paškevičius, judoka litewski, nie zdobył medalu na światowej letniej Uniwersjadzie studentów odbywającej się w Południowej Korei. W kategorii wagi do 100 kg nasz reprezentant przegrał walkę o brązowy medal z Amelem Mekićem reprezentującym barwy Bośni i Hercegowiny.

• Kolumbia zagra z Brazylią, a Argentyna spotka się z Hiszpanią w półfinałach piłkarskich mistrzostw świata do lat 17, które odbywają się w Finlandii. W niedzielnych meczach ćwierćfinałowych Brazylia pokonała USA 3:0, a Hiszpania wygrała z Portugalią 5:2. Dzień wcześniej Kolumbia zwyciężyła Kostarykę 2:0, a Argentyna również 2:0 pokonała Meksyk. Spotkania półfinałowe odbędą się jutro, a finał — w sobotę

• Włochy pokonały Turcję 76:64 w finale międzynarodowego turnieju koszykarzy w Stambule. W meczu o trzecie miejsce Serbia i Czarnogóra wygrała z Rosją 98:92.

• Wisła Kraków jest samotnym liderem tabeli po meczach trzeciej kolejki piłkarskiej ekstraklasy. W jedynym niedzielnym spotkaniu Polonia Warszawa, występująca w roli gospodarza na stadionie przy ul. Łazienkowskiej, przegrała 0:1 z Legią, grającą od 36 minuty w dziesiątkę.

• Polska pokonała Tunezję 3:0 (25:20, 25:21, 25:17) w meczu drugiej kolejki grupy C mistrzostw świata juniorów w siatkówce, które odbywają się w Teheranie.

• Północno-koreańscy dziennikarze starli się w Daegu z uczestnikami demonstracji przeciw łamaniu praw człowieka w Korei Północnej. Zdarzenie miało miejsce przed budynkiem centrum prasowego uniwersjady.

• Młodzi polscy kolarze zdobyli w niedzielę, w ostatnim dniu torowych mistrzostw świata juniorów, brązowy medal w sprinterskim wyścigu drużynowym. Zwyciężyła trójka Niemców przed Rosją.

• Francuz Andy Flickinger wygrał kolarski wyścig Grand Prix des Plouay, którego trasa liczyła 198 km i składała się z 14. okrążeń wokół tego miasta.

• Marcin Bachleda zajął czwarte miejsce w klasyfikacji końcowej Pucharu Kontynentalnego w skokach narciarskich. Dzięki temu Polska będzie mogła wystawić czterech zawodników w konkursach Pucharu Świata.

• Większość niedzielnych meczów piłkarskiego Pucharu Włoch została odwołanych, po tym jak 19 klubów drugiej ligi odmówiło gry. Od kilku dni trwa otwarta „wojna” między drużynami Seria B a Włoską Federacją Piłkarską.

• Mateusz Kusznierewicz wygrał jedyny rozegrany w niedzielę wyścig w klasie Finn żeglarskich regat przedolimpijskich w Atenach i awansował na trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej.

• Reprezentacja Polski koszykarzy przegrała z Francją, aktualnym mistrzem Europy, 69:87 w finale międzynarodowego turnieju we francuskim Lorient.



Białorusin Andriej Michniewicz wygrał konkurs w pchnięciu kulą uzyskując wynik 21 m 69 cm. Jest to pierwszy międzynarodowy sukces tego 27-letniego zawodnika po trwającej prawie dwa lata dyskwalifikacji

Piłkarska LM — program

Dzisiaj piłkarze krakowskiej Wisły staną przed szansą odrobienia strat z pierwszego meczu rundy kwalifikacyjnej z Anderlechtem Bruksela. Wisła przegrała pierwszy mecz 1:3 i zamierza w rewanżu wygrać wyżej, by zakwalifikować się do Ligi Mistrzów.

We wtorek odbędą się cztery mecze rewanżowe trzeciej rundy kwalifikacyjnej LM. Pozostałych 12 odbędzie się w środę. Program meczów rewanżowych trzeciej rundy kwalifikacyjnej piłkarskiej Ligi Mistrzów (w nawiasie wynik pierwszego meczu):

wtorek, 26.8.2003:

Sparta Praga — Vardar Skopje, początek 17.00 (3:2)
FC Chelsea Londyn — MSK Žilina, 20.45 (2:0)
Wisła Kraków — RSC Anderlecht Bruksela, 21.00 (1:3)
Deportivo La Coruna — Rosenborg Trondheim, 21.30 (0:0)

środa, 27.8.2003:

Lokomotiw Moskwa — Szachtar Donieck, 18.00 (0:1)
CSKA Sofia — Galatasaray Sтамбул, 19.30 (0:3)
FC Kopenhaga — Glasgow Rangers, 20.05 (1:1)
Borussia Dortmund — FC Bruges, 20.30 (1:2)
AEK Ateny — Grasshoppers Zurych, 20.30 (0:1)
Ajax Amsterdam — Grazer AK, 20.30 (1:1)
Celtic Glasgow — MTK Budapeszt, 20.45 (4:0)
Dinamo Zagrzeb — Dynamo Kijów, 20.45 (1:3)
Slavia Praga — Celta Vigo, 20.45 (0:3)
Newcastle United — Partizan Belgrad, 20.45 (1:0)
Olympique Marsylia — Austria Wiedeń, 20.50 (1:0)
Benfica Lizbona — Lazio Rzym, 22.00 (1:3)

WTOREK 26. VIII

LTV

6.00 Dzień dobry
8.00 Film fab. „Córka wilków”
9.30, 20.50 Mistrzostwa świata w lekkiej atletyce
11.50 S. „Prokuratorzy”
12.45 Film dok.
13.40 Bursztynowa para — 2003
15.10 Filmy anim.
16.00 Encyklopedia Gustawa
16.30 S. „Okres przemian”
17.25 Lekcja języka
17.30 Wiadomości (ros.)
17.35 Film dok.
18.30 Wiadomości
18.55 Film fab. „Córka wilków”
20.25 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
23.00 Wiadomości

2

16.00 Koncert muzyki poważnej
17.35 Trembita
17.45 Magazyn wspólnot narodowych
17.55 Menora
18.05 Program dla wsi
18.30 Film dok.
19.30 Wiadomości
20.00 Dom kultury
21.00 Dokumentalistyka litewska
22.00 Panorama
22.30 Film dok.

L N K

7.00 Filmy anim.
8.50 Reality show „Bar”
9.25 S. „Zemsta”
10.15 Reality show „Bar”
11.00 Jesteśmy mistrzami
11.50 Reality show „Bar”
13.00 Film przyg. „Utopione złoto”
14.40 Filmy anim.
15.50 S. „Jago — ciemna namiętność”
16.45 S. „Wojna róż”
17.45 S. „Zemsta”
18.45 Wiadomości
19.10 Jubileuszowy koncert K. Kazlauskaitė
20.00 Telewizja rowerowa
21.20 Reality show „Bar”
22.00 Wiadomości
22.35 S. „Ekipa ratowników”
23.30 Thriller „Skok”, USA, 1994

4

7.05 Humor
7.35 S. „Dapkusowie i Butkusowie”
8.15 S. „Victoria”
9.10 S. „Włoskie namiętności”
10.10 S. „Niebezpieczne więzi”
11.15 Film „Wielbiciel”
13.00 S. „Wesoły wdowiec”
13.40 Magazyn weekendowy
14.15 Komedia „Nie ma mocnych”, Polska, 1974
16.00 S. „Władca zwierząt”
16.50 S. „Niebezpieczne więzi”
17.50 S. „Victoria”

18.45 S. „Włoskie namiętności”
19.45 Dziś
20.05 S. „Dapkusowie i Butkusowie”
20.40 Melodramat „Róża podczas burzy”
22.30 S. „13 posterunek”
23.15 S. „... a trzeci złoty”
0.15 Buduję dom
0.50 Rozrywki SMS
2.30—7.00 DW

3

7.45 Reality show „Pomoc TV”
8.15 Nomeda
9.15 S. „Drogi miłości”
10.15 S. „Oszołomieni miłością”
11.15 Nowy sezon TV3
14.15 S. „Urwiszy”
14.40 Program dla dzieci
15.45 Dramat „Salomea”
16.45 S. „Drogi miłości”
17.45 Nomeda
18.45 Wiadomości
19.10 Wersja.
Program publ.
20.00 Reality show „Pomoc TV”
20.30 Telewizja „Lietuvos rytas”
21.40 S. „Kobra 11”
22.40 Wiadomości
23.00 Dramat psych. „Zapach kobiety”, USA, 1992

TV

8.00 Z Wilna
8.25 Dzień dobry
9.15 S. „Syrinka”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.50 Ekspertyza
11.00 S. „Marsz Tureckiego”
11.45 Wiadomości
12.00 Magazyn „Czego chce kobieta?”
12.45 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.30 S. „Direktoriat śmierci”
14.15 Krótkie śpięcie
14.55 Program Wiesnika
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Dziennik
16.10 Film fab. „Lata młodości”
17.40 S. „Dziki anioł”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Stolica
19.50 Szkoła Międzynarodowego Biznesu UW
20.00 Ekspertyza
20.20 Prawo i człowiek
20.55 Magazyn paryski
21.30 Z Wilna
22.00 Wiadomości
22.20 Film fab. „Fiasko inżyniera Garina”
23.25 O samochodach

WII

8.15 Okno szkoły
8.45 Kroniki wileńskie
9.30 Oaza
18.25 Nauka i technika
18.55 Proponujemy!
19.00 Twój wychowanek
19.30 Bądźmy zdrowi!
20.00 Proponujemy!
20.05 Film anim.
20.20 Dla dzieci
20.50 Most
21.20 Siedem dni Kowna
21.50 Kartingi

TANGO TV

10.25 Komedia „Damon”
11.10 Tangorama
12.10 S. „Melrose Place”
13.40 Dramat „Uciec od śmierci”
15.45 Tangorama
16.50 S. „Melrose Place”
17.35 S. „Najlepszy bandyci Ameryki”
18.00 Film anim.
18.30 S. „Melrose Place”
19.30 Tangorama
20.35 Humor ekstremalny
21.10 Komedia „Damon”
22.00 Dramat „Gdyby wzrok zabijał: historia Johna Hawkinsa”
23.35 Znajomość SMS

TVPOLONIA

7.00 S. „Trzecia granica”
8.00 Pięćdziesiątka
Staśka Wielanka — koncert
9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.15 „Złotopolscy” — telenowela
9.40 Eurotel — magazyn
9.50 S. anim. „Pan De Lis”
10.15 S. „Zespół adwokacki”
11.00 Ela — encyklopedia
lata dla dzieci

11.10 Papierowy teatrzyk
11.30 S. „Awantura o Basie”
12.00 Spotkania z literaturą
12.30 Słowo daję
— Oddam pałac
w dobre ręce — reportaż
12.45 Ale lato — wakacyjny przewodnik
Dwójki
13.00 Wiadomości
13.10 Magazyn olimpijski — Echa stadionów
13.45 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej

14.15 S. „Plebanią”
14.40 S. „Delegacja”
15.05 Sprawa dla reportera
15.35 Łańcuckie wspomnienia
16.00 Wiadomości
16.10 „Złotopolscy” — telenowela
16.35 Benefis
Zygmunta Kałużyńskiego

17.30 S. „Awantura o Basie”
18.00 Teleexpress
18.20 Sportowy Express
18.25 Gość Jedynki
18.40 S. „Trzecia granica”
19.35 Magazyn olimpijski — Echa stadionów

20.10 Ale lato — wakacyjny przewodnik Dwójki
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.58 Sport
21.04 Pogoda
21.10 „Złotopolscy” — telenowela
21.35 S. „Plebanią”

22.00 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej
22.30 S. dok. „Delegacja”
22.55 Sprawa dla reportera
23.25 Podwodna Polska
24.00 Panorama
0.20 Sport-telegram
0.23 Pogoda

Zapisz swoje dziecko do Syrokomłówki!

Szkoła zapewnia:

- * wychowanie w duchu najlepszych tradycji narodowych Litwy i Polski
- * wysoki poziom nauczania języka ojczystego, państwowego i języków obcych
- * wysoki poziom nauczania przedmiotów ścisłych

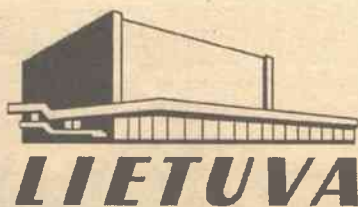
W szkole działają:

- * Ludowy Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Wilenka” o 30-letniej tradycji
- * Zespoły teatralne „Kolorowy świat” i „Nareszcie”
- * Klasa komputerowa wyposażona w sprzęt najnowszej generacji
- * Klub Debat
- * Klub Europejski
- * Dziecięca i chłopięca drużyny piłki nożnej
- * Kółka turystyczne, krajoznawcze i sportowe i wiele innych.

Znajdziecie nas w centrum Wilna:

ul. Linkmenų 8,

tel. kontaktowe: tel/fax. 275 10 47, tel: 273 22 30, 273 22 25.



ul. Pylimo 17
Repertuar
na 26 sierpnia

WIELKA SALA

„Terminator III: wskrzeszenie maszyn” — godz. 11.00, 13.15, 15.30, 17.45, 20.00, 22.15.
„Fantazja 2000” — 22.08 — godz. 9.15.

SALA 88

„Karlson, który mieszka na dachu” — godz. 13.00, 17.00.
„Pianista” — godz. 21.00.
„Powitaj śmierć innego dnia” — godz. 14.30, 18.30.

Jerozolimka Szkoła Średnia (ul. Mokyklos 9)

ogłasza zapisy dzieci w wieku 6-7 lat do klasy pierwszej z polskim językiem nauczania na rok szkolny 2003/2004.

W szkole czynne są bezpłatne kółka zainteresowań: folklorystyczne, sportowe, muzyczne. Uczniowie doskonale poznają język państwowy oraz języki obce (angielski, niemiecki, rosyjski). W szkole są 2 klasy komputerowe, internet. Szkoła jest położona w malowniczej miejscowości, z dala od ruchliwej ulicy. Nauczyciele naszej szkoły stworzą dla waszego dziecka atmosferę bezpieczeństwa i pracy twórczej.

Tel. 269 75 29

Administracja szkoły

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARAN. Dzisiaj wiele czasu poświęcisz przyjmowaniu i zabawianiu gości, być może przybyłych z daleka. Postaraj się zrobić dobre wrażenie. Wieczór szybko minie w wesołym towarzystwie.

BYK. Nie staraj się być zrozumiany z pół słowa. Sytuacja jest zbyt skomplikowana, aby mówić zagadkowo. Zostaniesz wysłuchany, ale niezbyt uważnie, toteż mów wyraźnie i zrozumiale.

BLIŹNIĘTA. Ubierz coś nowego, uporządkuj miejsce pracy, postaraj się wznowić dawne kontakty. Przygotuj się do wielkiej pracy. Nie bój się podejmowania inicjatywy ani w sprawach służbowych, ani w osobistych.

RAK. Mimo braku entuzjazmu z twojej strony, kole-dzy rozumieją, że idealnie się nadajesz do nowej pracy. Nie trwoń sił, aby dogodzić innym, zachowaj ostrożność i oględność.

LEW. Z powodu mylnie podjętej decyzji stracisz poczucie bezpieczeństwa. Swoje możliwości oceniaj ostrożnie, poruszaj się powoli. Musisz w samotności zastanowić się nad swymi uczuciami i życzeniami.

PANNA. Wszystko, co tak męczyło i wydawało się nudne, dziś będzie łatwe do wykonania. Skorzystaj z dobrej okazji do zakończenia wszystkich starych spraw. Unikaj polityki i wszelkiej działalności społecznej.

WAGA. Postaraj się być usługowy i miły, bo dla kolegi, przyjaciela czy członka rodziny twoja uwaga dziś może być wyjątkowo ważna. Napisz list do starego przyjaciela, zaprosz współpracownika na obiad, kup wreszcie kwiaty swej ukochanej.

SKORPION. Nie należy gotować się dziś we własnym sosie. Co masz w głowie, niech będzie i na języku. Dyskutuj, wymieniaj poglądy i idee. Dziś nawet przypadkowy przechodzień jest twoim przyjacielem i godnym uwagi rozmówcą.

STRZELEC. Dziś wreszcie możesz się doczekać należnego wynagrodzenia za długą i ciężką pracę. Zamilkną ci, którzy się z ciebie śmiali. Będzie dobra okazja sądzić innych. Bądź więc sprawiedliwy i taktowny.

KOZIOROŻEC. Nie zwracaj uwagi na drobnostki. Nie warto robić z muchy słonia i psuć sobie nastrój. Bądź rozsądny i staraj się uniknąć walki. Czeka cię okres strat.

WODNIK. Nie czas płynąć pod prąd. Na razie postaraj się zadowolić tym, co masz. Rano nie przekraczaj prędkości jazdy, nawet gdybyś bardzo śpieszył.

RYBY. Znajdź czas na przeliczenie swych pieniędzy. Musisz znacznie ograniczyć wydatki. Zadbaj o niedrogie rozrywki.

Szkoła Średnia im. Szymona Konarskiego zaprasza młodzież do klas 11 na rok szkolny 2003/2004.

Mamy do zaoferowania:

- * dwie nowoczesne sale komputerowe;
- * odnowioną salę sportową;
- * bogato wyposażone pracownie biologii, chemii i fizyki.

Umożliwiamy:

- * nauczanie na wysokim poziomie jęz. ojczystego, litewskiego, angielskiego, niemieckiego, francuskiego i rosyjskiego;
 - * wszechstronny rozwój w zajęciach pozalekcyjnych;
 - * wyjazdy za granicę.
- Zapewniamy bezpieczeństwo.

Zapraszamy

OGŁOSZENIA

PRACA

Zakład krawiecki zatrudni krawcowe, prasowaczki, kontrolerów, mechanika.

Vilnius, Panerių 34, tel. 233 25 40, 8 616 26 489

Emerytka (62 lat) poszukuje pracy jako niania. Rekomendacja, staż. 350 Lt, bez wyżywienia.

Tel. 270 42 33 (5)

Mężczyzna (34 lata) poszukuje dodatkowej pracy stolarza.

Tel. 270 50 95 (po 18.00), 8 670 1819

Bez wcześniejszej opłaty znajdujemy pracę, dobieramy personel pracodawcom. Zwrać się od godz. 8 do 12, plac J. Matulaičio 5, Wilno

SPRZEDAM/KUPIĘ

Sprzedam kozę.
Tel. 235 09 41

Sprzedam dom w Rudominie.
Tel. 8 698 77888

Sprzedam konia (3,6 lat)
Tel. 232 58 72

(Zam. 028)

LISENAS **PRODUKCIJA**
UZDAPOJIAKINĖ BENDROVĖ
Vilnius, tel. 265 32 61

CUKIERKŲ

Szkola Średnia im. H. Sienkiewicza w Landwarowie

rozpoczęła zapisy dzieci do pierwszej klasy z polskim językiem nauczania na rok szkolny 2003/2004. W szkole uczniowie mają możliwość nauki języka angielskiego, francuskiego oraz rosyjskiego. Jest wzmocnione nauczanie języka litewskiego.

Tel. (8 528) 29297, 29290, 20943

Sprzedam bejcowane nasiona pszenżyta odmiany "Tornado". Dostarczę na miejsce.
Tel. 249 02 54, 8 672 04737

Pilnie sprzedam wykonaną własnoręcznie przyczepe typu "Zubronok" do samochodu osobowego (PT do 2004 r.)
Tel. (8-5) 267 77 88

USŁUGI

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. L. Asanavičiūtės 20/2, Vilnius (obok sklepu "Vaivorykštė" - Rimi").
Tel. 216 97 79, 8 650 89050

Niedrogo korepetycje z matematyki. Prace kontrolne studentom studiującym zaocznie.
(8-5) 213 80 90

Wesela, imprezy okolicznościowe. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia. Komputerowa oprawa.
Tel. 8 682 40895, 8 687 78388

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny.
Tel. 275 38 59

Tani wypoczynek w Druškiennikach, 7 Lt od osoby za 1 dobę.
Tel. (8-313) 5 72 35

Ekologiczne kaloryczne paliwo - brykiety trocinowe, cena 250 Lt za tonę. Dostarczamy na

Firma „Adams”
Plastikowe okna i drzwi
* Eurostandard
* Profil-Aluplast
* Leasing (Hansa bankas - LTB)
Savanorių pr. 197, Vilnius, tel. 238 8773, 238 87 75, 8 676 37565
(Zam 369)

Agencja turystyczna "DVARITA" organizuje wycieczki i turystyczne podróże po Europie i Litwie.

Załatwiamy także wizy do Rosji, Kazachstanu, na Ukrainę, Białoruś.
Vilnius, ul. Serakausko 15-4, tel./fax: 233 44 46, tel. kom. 8 698 43003

miejsce.
Vilnius, tel. 213 63 08, 215 20 90

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia dla turystów 3-pokojowe komfortowe mieszkanie koło Rossy. Bezpieczny parking.
Vilnius, tel. 275 91 06

Poszukuję specjalisty do wykopania studni.
Tel. 8 684 66063

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie w dzielnicy Justyniszki.
Tel. 238 47 22 (od godz. 18.00)

W salonie "Prie bokšto" wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych.

Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI - 11-14.

Vilnius, ul. Sausio 13 nr 31
Tel. 240 30 02

Wynajmę pokój studentce w Poszylajciach, mogą być 2 osoby.
Tel. (8-5) 247 82 86

Wynajmę 1-pokojowe mieszkanie w centrum Wilna (ul. Pamenkalnio).
Tel. 8 687 93 044

Kawaler (42/171/ 65) o młodym atrakcyjnym wyglądzie i interesującej osobowości pozna panią w odpowiednim wieku w celu matrymonialnym. Dzieci nie stanowią przeszkody. Czekam na listy.
Adres kontaktowy:
J. Z.
16-402 Suwałki
Krzywa 39 A
Polska

W księgarni J. Masiulis

"Prie Halės" szeroki wybór polskiej literatury naukowej, są także literatura piękna i czasopisma. Przyjmujemy zamówienia na książki w językach polskim, litewskim, rosyjskim, francuskim i angielskim.

Uprzejmie zapraszamy!
Pylimo 53, Vilnius, tel. 262 45 28.
Dokładna informacja: www.masiulis.lt

Szkola Podstawowa im. Jana Pawła II zaprasza dzieci w wieku 6-7 lat do klasy pierwszej oraz dzieci w wieku 5-6 lat do klasy przygotowawczej

Tylko w naszej szkole uczniowie mają możliwość uczyć się w jedną zmianę przez wszystkie lata nauki!

- Na lekcjach stosuje się nietradycyjne, atrakcyjne dla dzieci metody nauczania
 - Nauka języka litewskiego od pierwszej klasy
 - Nauka języka obcego (angielskiego, niemieckiego) od drugiej klasy - na życzenie rodziców
 - Po lekcjach - ciekawe zajęcia w świetlicy
 - Możliwość rozwijania zdolności muzycznych, artystycznych, technicznych, plastycznych oraz sportowych
 - Różnorodność zajęć pozalekcyjnych
 - Miła i bezpieczna atmosfera
- Dyrekcja szkoły

Od 21 sierpnia na al. Laisvės vis a vis centrum handlowego „Mada” i „Pasidaryk pats”

W dniach pracy - godz. 18.30, w sobotę i niedzielę - godz. 14.00 i 18.30.
Wolne dni - poniedziałek, wtorek.

DOBRY CYRK

Po pomyślnych występach w Ameryce, Anglii i Japonii

UJRZYCIE:

program całokształtu sztuki cyrkowej. Swymi umiejętnościami popiszą się nasi przyjaciele - zwierzęta: lamy, collie, niedźwiedzie, krokodyle, węże, a zabawiać będą jedni z najlepszych europejskich klaunów.



PODARUJCIE ŚWIĘTO SOBIE I SWOIM DZIECIOM

NOWY SKLEP PROONUJE:

- Części zamienne do traktorów i maszyn rolniczych
- opony
- łożyska
- akumulatory



UAB „TASIDA”
Dariaus ir Girėno 21, Vilnius
tel./faks: (8-5)216 41 87

DOBRY WĘGIEL - TANIE CIEPŁO!

Kupujcie najwyższej jakości

WĘGIEL KUZBASKI SSOM
ORAZ
WĘGIEL CHAKASKI DKO

Dostarczamy własnym transportem.

Vilnius, Panerių 54 A,
tel./faks. 232 60 49

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje: UAB „Dešimt baių”, Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.



KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILNIUSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILNIUSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILNIUSKI

Centrum lecznicze „Santaura”

Doktorzy nauk medycznych (Urolog, proktolog, dermatowenerolog, ginekolog)

Wszelkoniemie, anonimowo, dokładnie badają, skutecznie leczą: impotencję, zapalenie gruczołu krokowego, wszystkie schorzenia urologiczne, odbytu, ginekologiczne, skórne, płciowe. Zapalenia dróg moczowych, jajników, macicy, stawów, oczu, wydzieliny, świerzb, poronienia, bezpłodność, hemoroidy.

Badania: echoskopia, kolposkopia, rektoskopia, onkocytologia, chlamidie, ureaplazmy i in.

Vilnius, Rygos g. 3, tel./faks: (8-5) 270 54 57, http://santaura.netfirms.com

(Zam. 297)



Hiszpański matador Manuel Jesus o pseudonimie El Cid poniósł porażkę już w pierwszej walce podczas targów w Bilbao — byk miotał nim jak chciał na szczęście, matador pozostał żywy, doznał tylko złamania lewej ręki.
Fot. EPA-ELTA

W Rzeszowie bezrobotni pomogą innym bezrobotnym —

Bratnia pomoc

20 bezrobotnych z Rzeszowa i okolic od września będzie pomagać grupie 230 innych bezrobotnych szukać pracy. Obecnie kończą specjalny kurs przygotowawczy, po którym zostaną zatrudnieni na cztery miesiące w Powiatowym Urzędzie Pracy w Rzeszowie.

„Jest to nasz eksperymentalny projekt, jedyny w kraju, ale z aprobatą ministerstwa pracy, które przyznało nam 560 tys. zł na dofinansowanie. To atut dla nas przy negocjacjach, ponieważ pracodawca, przyjmując do pracy kogoś z tej listy 230 bezrobotnych, ma zagwarantowane, że część kosztów zatrudnienia zostanie zrefundowana” — powiedział wczoraj kierownik Powiatowego Urzędu Pracy w Rzeszowie, Adam Panek.

20 bezrobotnych, wybranych na przyszłych pośredników, to osoby z wyższym wykształceniem, w większości nauczyciele. Na krótkim i intensywnym kursie animatora, pośrednika pracy poznają tajniki m. in. negocjacji, autoprezentacji i prawa. Od września zostaną zatrudnieni na cztery miesiące na

stanowiskach pośredników w urzędzie pracy. Ich wynagrodzenie wynosić będzie od 850 do 1100 zł brutto.

„Będą pomagać znaleźć pracę innym bezrobotnym, którzy mają najmniejszą mobilność na rynku pracy — dyskryminowanym ze względu na wiek, kwalifikacje zawodowe, z rodzin, gdzie jest więcej bezrobotnych, czyli wszystkim tym, których nikt nie chce. Jest to duże ryzyko, ale i szansa, bo przecież szukając innym pracy, sami się wiele nauczą” — powiedział Panek.

Dodał, że każda z 20 osób będzie miała 11 lub 12 podopiecznych. To znacznie zwiększy szanse znalezienia im pracy. Obecnie w PUP zatrudnionych jest 7 pośredników pracy, którzy mają po ponad 3 tys. podopiecznych.

„Nie jest to może wiele, bo w sumie 250 osób, z których być może tylko część znajdzie pracę. Ale warto się postarać, bo siedząc beczynnie z założonymi rękami, pracy się nie znajdzie nawet dla takiej grupy” — dodał Panek.

(PAP)

Czipsy kończyły 150 lat

Jubileusz „Gwiazdy” ziemniaczanej

Pięć lat temu szwedzka spółka „Kraft Foods” powołała w Kownie firmę „Kraft Foods Lietuva”, która rozpoczęła produkcję czipsów „Estrella” (hiszp. „gwiazda”). Dotychczas „Estrella” produkowano jedynie w Skandynawii.

Ziemniaki, z których produkowana jest popularna na Litwie „Estrella”, hodowane są na Litwie, co świadczy o wysokim uznaniu dla litewskich rolników.

W miniony piątek w restauracji hotelu „Hotel Reval Lietuva” „Riverside” „Kraft Foods Lietuva” urządziła przyjęcie urodzinowe, podczas którego zapoznana gości z planami spółki i swą produkcją — czipsami „Estrella” o 9 smakach, zakąskami czipsowymi, sosami i daniami gorącymi — również ziemniaczanymi. Przypomnimy, że chipsy, (ang. lm. „wióry, płatki”) — to bardzo popularna przekąska w postaci cieniuteńkich, osuszonych plasterków ziemniaków, obsmażonych w głębokim, gorącym tłuszczu. Obecnie wytwarzane przemysłowo w wielu smakach i o różnych kształtach. Czipsy, jak i wiele wynalazków „urodziły się”

przypadkowo. Pewnego dnia roku 1853 w ekskluzywnym hotelu amerykańskim „Saragota Springs” spożywał obiad magnat kolejowy Cornelijus Vanderbilt. Był to dosyć wymagający klient i nierzadko miał pretensje co do jakości podawanych potraw. W tym dniu „zabrał” on smażone ziemniaki — kilkakrotnie Vanderbilt kierował je z powrotem na kuchnię — oświadczając, że są one niewystarczająco przesmażone i chrupkie.

Szef kuchni hotelowej, Indianin George Crum wściekł się na kapryśnego gościa, posiekał ziemniaki na cieniutkie plasterki, obficie posypał je solą i wrzucił do wrzącego oleju. Potrawą poczęstował magnata. Indianin czekał na ogromną awanturę. Lecz stała się rzecz niesłychana. Vanderbilt został zadowolony smażonymi plasterkami ziemniaczanymi! Przyniosło to sławę hotelowi i nowemu danu.

Do Europy czipsy przywędrowały w 1913 roku i na początku były smażone tylko w Wielkiej Brytanii. W 1951 roku zaczęły je produkować w Niemczech, a niedługo zaowocowały one cały świat.

P. K.

Szybki „pijany” ślimak

Wyścigi w ślimaczym tempie

Mieszkańcy, położonej w północno-środkowej Hiszpanii wsi Tricio, ograniczyli tempo swojego życia do ślimaczego organizując wyścig, w którym wzięło udział 37 tych powolnych, pokrytych śluzem stworzeń.

Każdego roku wieś organizuje ślimacze zawody jako część letnich uroczystości, podczas których także serwuje się potrawy. By uczcić 17. rocznicę festiwalu, miejscowe dzieci zdecydowały się zabawić

zgrupowanych własnym pomysłem na wyścig tych powolnych mięczaków w pchaniu pustej puski w czasie 7 minut. Zwycięzcą okazał się należący do pięcioletniego Javiera Hernaiza ślimak o imieniu „Borracho” (pijany), który zdołał pokonać odległość 185 milimetrów. „Pepito” z wynikiem 170 milimetrów uplasował się na drugim miejscu. Nie wiadomo ilu z uczestników wyścigu stało się później częścią serwowanego przysmaku. (PAP)

Dom Polski w Ejszyszkach zaprasza na Festyn Dziecięcy, który odbędzie się 31 sierpnia br. w Ejszyszkach. Początek o godz. 11.00. W programie: gry i zabawy, stoiska, maski, konkursy, zespoły artystyczne. Serdecznie zapraszamy.

DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE

Vilnius, Naugarduko 76,
tel. 370 5 233 36 63, 233 68 14,
fax 233 35 96,
e-mail: info@polskidom.lt,
http://www.polskidom.lt



HOTEL

☆☆ Polonez ☆☆

Noclegi dla grup
od 25 Lt!

- ★ restauracja
- ★ 5 sal konferencyjnych
- ★ sala koncertowa
- ★ organizacja imprez, zabaw itp.



Uśmiechnij się

- Co jest najcięższe do noszenia
- Pusty portfel.

W ostatniej chwili przed odjazdem pociągu do przedziału wpada zziębnięty facet i krzyczy:

- Cholera jasna, jednak zdążyłem na ten pociąg!
- Skoro pan zdążył, to dlaczego pan klnie?
- Bo byłem pewien, że nie zdążę i zostawiłem w domu walizkę...



Generalny przedstawiciel na Litwie UAB „KLION”
(Zam. 333) Vilnius, Birbynių 4 A, tel./fax 5 261 83 85

Pogoda

Deszcze i burze

Dzisiaj wystąpią lokalne przelotne deszcze i burze. Temperatura w dzień 15-20 stopni.

W środę w nocy przelotne opady, w dzień deszcz, miejscami w rejonach zachodnich ulewny. Temperatura w nocy 8-13, na wybrzeżu około 15, w dzień 15-20 stopni.

Kalendarium

- * Wtorek (26. VIII) jest 238 dniem 2003 roku.
- Do końca roku pozostało 127 dni.
- * Znak Zodiaku — Panna.
- * Imieniny: Marii, Wiktorii.
- * Wschód Słońca — 6.14, zachód — 20.27
- Długość dnia 14 godz. 13 min.
- * Księżyc. I kwadra — od 20 sierpnia

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 26 sierpnia 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn.walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	3,1750
Dolar australijski	2,0674
1000 rubli białoruskich	1,5159
Dolar kanadyjski	2,2690
Frank szwajcarski	2,2391
Korona czeska	0,1066
Korona duńska	0,4646
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,0000
100 forintów węgierskich	1,3433
100 jenów japońskich	2,6995
Łat łotewski	5,4973
Korona norweska	0,1548
Złoty polski	0,7914
Rubel rosyjski	0,1047
Korona szwedzka	0,3738
1 mln lir tureckich	2,2792
Grivna ukraińska	0,5837
10 tys. lei rumuńskich	0,9337

DODATKI KRAWIECKIE

Największy wybór oraz
ceny o jakich marzysz

ZAPRASZAMY

“Siuvimo reikmenų pasaulis”

Vilnius, Vytenio 42 a (wejście z ul. Naugarduko)
tel. + 370 5 239 14 39

Wileńskie przedszkole „ŠYP-SENA” zaprasza dzieci w wieku 2-7 lat. Są pierwsze i zerowe klasy. Odbywają się lekcje języka litewskiego i muzyki.

Adres przedszkola: ul. P. Višinskio 23 (dzielnica Subocz), tel. 2611168